Rok XXXIII. Kraków, Czwartek 5 Lutego 1914 r. Nr 26.

NOWA REFORMA

Prenumerata wynosi:
W Krakowie 24 kor. rocznie, 2 kor. miesięcznie.
w Austro-Węgrzech z jednorazową przesyłką 32 k. rocznie, 2 kor. 70 hal. miesięcznie.
z dwurazową przesyłką 38 koron rocznie. 3 kor. 20 hal. miesięcznie.
Inseraty po 20 halerzy za wiersz petitowy.
Nadesłane po 60 hal. za wiersz petitowy.

Redakcya w Krakowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 10 na II-m piętrze.

ADMINISTRACYA
w Krakowie przy ulicy św. Anny 3, na parterze

Cena numeru 6 hal. – z przesyłką pocztową 8 hal.

Od wydawnictwa.

Wobec kończących się rokowań w sprawie cennika drukarskiego, — już w najbliższych dniach, a najpóźniej w *poniedziałek 9. b.m.* przystąpimy do dawnego sposobu wydawania „Nowej Reformy".

Dziennikowi przywrócimy jego typ poprzedni wraz

z dwurazowem wydaniem

porannem i popołudniowem.

Trudności w sprawie reformy wyborczej.

Lwów, 5. stycznia.

Wczorajsze posiedzenie polskich członków subkomitetu nad kwestyą okręgu miejskiego brodzkiego **nie doprowadziło do rezultatu.** Uchwały żadnej nie powzięto. Kwestya mandatu brodzkiego pozostała **niezałatwiona**, tak samo, jak kwestya mandatu brzeżańskiego. Jest nadzieja, że reforma wyborcza nie rozbije się o te kwestye. Natomiast ciągłem niebezpieczeństwem grozi żądanie Rusinów co do mandatu ruskiego z miasta Lwowa. Obie strony dotąd w tym kierunku nie uczyniły żadnych ustępstw.

Uchwały Ukraińców.

Klub ukraiński odbył wczoraj po południu posiedzenie, o którem wydano następujący komunikat:

Sejmowy klub ukraiński odbył posiedzenie, na którem prezes dr. Kost Lewicki przedstawił obecny stan reformy wyborczej, poczem przeprowadzono dyskusyę nad zagadnieniami spornemi, przedewszystkiem nad sprawą mandatu ruskiego z m. Lwowa. W dyskusyi stwierdzono jednogłośnie:

1) sfinalizowanie reformy wyborczej doznało w ostatniej chwili zwłoki, gdyż od poniedziałku, z powodu przeszkód ze strony polskiej, nie mogło się odbyć żadne z zapowiedzianych posiedzeń obu subkomitetów i komisyi wyborczej;

2) Strona polska, wbrew uznanej poprzednio obustronnie zasadzie, iż każdej narodowości pozostawia się prawo samodzielnego układania okręgów narodowych katastralnych, usiłuje pozbawić Rusinów odrębnego mandatu ze stolicy kraju, zarzucając im połączenie Lwowa z miastami prowincyonalnemi w jeden okręg wyborczy, jakkolwiek Polacy, przy tworzeniu wszystkich innych okręgów katastralnych, trzymali się tej zasady, i jakkolwiek Rusini, dotrzymując tej zasady, lojalnie nie wmieszali się ani razu w samoistną konstrukcyę polskich okręgów katastralnych.

3) Namiestnik kraju zamiast stanowczo obstawać przy uznanej przez niego powyższej zasadzie, popiera stanowisko Polaków przez podsycanie ukrytej akcyi niektórych grup polskich, skierowanej przeciw reformie wyborczej.

4.) Wskutek tego sprawa reformy wyborczej jest poważnie zagrożona, bo ukraińska strona tak długo nie będzie mogła uczestniczyć w dalszych pracach nad reformą wyborczą, dopóki Polacy nie udzielą jej zadowalniającej odpowiedzi co do okręgu ruskiego z m. Lwowa.

Prezydyum klubu upoważniono, aby o tych uchwałach zawiadomiło namiestnika z tem zastrzeżeniem, że odpowiedzialność za rozbicie reformy wyborczej spadnie na stronnictwa polskie i na rząd.

Po zakończeniu posiedzenia, prezydyum klubu ukraińskiego udało się do namiestnika i przedłożyło mu przytoczone powyżej uchwały.

Namiestnik dr. Korytowski odpowiedział, że zarówno stronnictwa polskie jak i rząd centralny, czynią wszystko, aby załatwienie reformy wyborczej przyspieszyć i wyraził nadzieję, że trudności przy obustronnej dobrej woli **dadzą się w najbliższym czasie usunąć.**

Odwołanie komisyi wyborczej.

Dzisiaj przed południem odbędą się posiedzenia subkomitetu geometrycznego i subkomitetu politycznego.

Prezes Leo **odwołał wczoraj posiedzenie reformy wyborczej,** nie oznaczając terminu następnego posiedzenia.

Dzisiaj odbędzie się posiedzenie lewicy, klubu centrum i związku narodowo-ludowego.

Przeciw bezprawiom niemieckim.

Biała, 2 lutego.

Dzień dzisiejszy zapisze się złotemi głoskami w dziejach tutejszej Polonii, jako ten, od którego winna się zacząć nowa era życia naszego miasta i powiatu kresowego. Olbrzymi wiec, zorganizowany przez komitet, zajmujący się wyborami do Rady miejskiej, wypowiedział się jasno i jednomyślnie przeciw dotychczasowym praktykom ze strony niemieckiej i tolerowaniu ich ze strony rządu krajowego i centralnego, oraz uchwalił **jednomyślnie konsolidacyę wszystkich żywiołów polskich w jeden silny „Polski Związek kresowy"**, który ma stać na straży obrony interesów ludności polskiej w mieście, powiecie i okolicy, bronić praw obywatelskich Polaków przed zachłannością, a często rozbojem niemieckim, i dążyć do ekonomicznego rozwoju ludności polskiej. Nadzwyczaj poważny przebieg wiecu, i jednomyślność uchwał, dają rękojmię, że praca zaczęta, wyda dobre owoce.

Imieniem komitetu wyborczego zagaił wiec dyr. Dr. Ant. Mikulski, piętnując w krótkich, lecz dosadnych słowach to, co się obecnie w Białej dzieje, wyliczając fakta haniebnej gospodarki miejskiej i oświadczając się imieniem komitetu przeciw tworzeniu mandatu niemieckiego w Białej. Po wyborze prezydyum wiecu, do którego weszli Dr. Mikulski, p. Frydel i prof. Podgórski, wygłosił referat na temat gospodarki miejskiej i pogwałcenia przez Niemców ustaw z powodu wyborów do Rady miejskiej, mecenas Dr. Kupczyński.

Mowca wykazał wszystkie machinacye kliki magistracko-hakatystycznej, dokonywane w komisyi reklamacyjnej w tym celu, aby nie dopuścić do wyboru z I. Koła radnych Polaków, którzyby rozciągnęli baczną kontrolę nad gospodarką miejską, rujnującą miasto i jego mieszkańców. Dzięki tej rujnującej gospodarce mieszkańcy Białej płacą aż do 230% dodatków do podatków. Wyzyskując wadliwą ordynacyę wyborczą, Niemcy, rządzący na ratuszu bialskim, powykreślali szereg osób z listy wyborczej, a wpisali na nią słynnych obywateli honorowych (co do których I. instancya już zniosła uchwałę Rady miejskiej) słowem, zapewnili sobie sztuczną większość, aby dalej rujnować miasto.

W dyskusyi nad tą sprawą zabierali głos: poseł Zamorski, poseł Dobija, pp. Podgórski, Matłosz, Pukowski Szlagór i Adamczyk, — piętnując w dosadnych słowach gwałty niemieckie i rządy na ratuszu bialskim, które doprowadzają ludność do ruiny, a nie dopuszczają do kontroli tej gospodarki osób do kliki nie należących. W odnośnych rezolucyach założono protest przeciw dotychczas. gospodarce miejskiej i zażądano wprowadzenia **komisarza rządowego**, wkroczenia z urzędu władz, celem ukrócenia gwałtów wyborczych. Wiec oświadczył się **przeciw tworzeniu mandatu niemieckiego w Białej przy nowej ordynacyi wyborczej do Sejmu i żąda natychmiastowego upaństwowienia zakładów średnich T. S. L. w Białej.**

Drugim ważnym punktem programu wiecu była sprawa utworzenia k r e s o w e j o r g a n i z a c y i n a r o d o w e j dla powiatu bialskiego i okolicy. Sprawę tę referował dyr. Ign. Stein. Mowca wykazał potrzebę takiej organizacyi, któraby połączyła wszystkich Polaków w celu obrony praw obywatelskich ludności polskiej i w celu popierania jej ekonomicznego rozwoju. Z organizacyi mają być wykluczone wszelkie sprawy partyjne, ma ona zająć się wyłącznie sprawami narodowemi. W dyskusyi nad tą sprawą zabierali głos: poseł Dobija, pp. Matłosz, Czermak, Podgórski, Barcik, Stein, Król i dr. Gross. Wszyscy oświadczyli się zgodnie za potrzebą utworzenia takiej organizacyi i wyrazili radość z jej powstania. Wybrano komitet redakcyjny statutu organizacyi, do którego weszli pp. Deimel, Gajewski, Kołodziej, dr. Mikulski, Podgórski, Pyrz i Stein.

W końcu polecono prezydyum wiecu wysłać następujące depesze do namiestnika, marszałka kraju, prezesa dr. Lea i eksc. Głąbińskiego.

„Zebrani na wiecu w dniu dzisiejszym Polacy Białej i okolicy przesyłają:

Uroczysty protest przeciwko łączeniu wsi Lipnika z Białą w ten sposób, by wykrojono z tego mandat niemiecki, natomiast żądają połączenia z Żywcem, Oświęcimem lub Kętami.

Protest przeciw niesłychanym nadużyciom magistratu bialskiego i jego komisyi reklamacyjnej, przy układaniu listy wyborczej, przy czem żądają wkroczenia z urzędu, aby rozgoryczenie ludności do poważnych zaburzeń nie doprowadziło.

Żądanie natychmiastowego upaństwowienia gimnazyum polskiego w Białej w myśl uroczystych przyrzeczeń władz.

Od władz krajowych czekamy spełnienia tych postulatów."

— Koniec działu redakcyjnego „Nowej Reformy" na 6-tej stronie.

JERZY ŻUŁAWSKI

PROFESOR BUTRYM

Powieść współczesna.

(Z cyklu: „Laus feminae").

36. (Ciąg dalszy.)

„Tyś mnie właściwie nigdy nie kochał"....

— Zośka! — jęknęło mu coś w piersi, — Zośka, Bóg świadkiem, że cię kochałem i kocham teraz z każdym dniem więcej.

Żachnął się niecierpliwie.

— Więc o co, o co chodzi nareszcie? — mówił sam w sobie. — Przecież chciałem, żebyś myślała razem ze mną, razem ze mną czuła.... Wytężałem wszystkie siły...

Zdało mu się, że głos jej słyszy:

„Tak, ale ty nie myślałeś, nie czułeś wraz ze mną."

Zaśmiał się nieco wymuszonym, wzgardliwym śmiechem.

A to doskonałe! nie myślał z nią, nie czuł. I cóż on mógł z nią myśleć, będąc w swych myślach tak nieskończenie od niej wyżej? Co z nią miał czuć, jeśli nie to, aby stworzyli razem rodzinę, aby szli przez życie ręka w rękę we wzajemnem zaufaniu, w głębokiej, cichej i pewnej miłości?.....

A tymczasem gdzież było to zaufanie? Po kilku miesiącach już spostrzegł, że ona pokrywa się zwolna jakąś nieprzenikliwą dla niego łuską, że dusza w niej obrasta niby w perłę gładką i nieprzeźroczystą, i zapada przed nim coraz bardziej w głąb....

Zajęło go zrobione przypadkowo porównanie. Tak, w perłę, w której wnętrzu jest może tylko ziarnko piasku....Całą pięknością tego tworu jest jego pokrywa nieprzeniknona i lśniąca!

Tak mówił, tak wmawiał w siebie, ale w duszy czuł ból.

Powoli, powoli, niewiadomo nawet jak i kiedy zaczęły się lata walki zajadłej i nieubłaganej, która z jego strony była walką o szczęście.

A z jej strony?

Ruszył ramionami.

— To już wszystko jedno. Wiem tylko, że w tej walce zaczynam przegrywać...

(C. d. n.)

Reforma wyborcza.

„Gazeta Nar.“ donosi pod datą 4. b.m.:

Dziś we środę sprawa reformy wyborczej nie tylko nie postąpiła naprzód, ale skutkiem niecierpliwości Ukraińców może nawet się pogorszyła.

Około godziny 12 w południe zebrały się oba subkomitety: polityczny i geometryczny i do godziny w pół do trzeciej po południu obradowały głównie nad miejskim okręgiem wyborczym Brody. Dalszy ciąg obrad naznaczono na jutro godzina 11 rano — termin zebrania się więc pełnej komisyi dla reformy wyborczej przełożony zostanie z jutra na czas późniejszy.

Rusini dalej stoją uporni przy żądaniu ruskiego mandatu z miasta Lwowa. Prezes klubu ukraińskiego p. K. Lewicki oświadczył dr.Głąbińskiemu, że wczorajsza komisya parlamentarna klubu ukraińskiego udała się do namiestnika dra Korytowskiego aby Polacy bezzwłocznie dali odpowiedź na postulat Ukraińców, dalsze bowiem wyczekiwania są bezcelowe.

Jak wiadomo, prezydya polskich klubów sejmowych już wczoraj dały swoją stanowczą odmowną odpowiedź z tem, że wyczekują propozycyi ruskich, — Ukraińcy mają atoli nadzieję, że jeszcze jakaś nowa presya na Polaków skłoni ich do ustąpienia i tym razem.

Obrady subkomitetów.

Lwów, 5. stycznia.

Po godz. 12 w południe rozpoczęło się posiedzenie **subkomitetów: geometrycznego i politycznego.** Rusini w myśl swoich wczorajszych uchwał w posiedzeniu tem **nie wzięli udziału.** Na posiedzeniu uchwalono zwołać na godz. 4. po południu **naradę prezydyów klubów polskich** celem zastanowienia się nad wczorajszą rezolucyą ukraińców i ustalenia na nią odpowiedzi.

Sytuacya jest dalej **niewyraźna** i grozi ewentualnem **rozbiciem rokowań.** O zwołaniu komisyi reformy wyborczej **nie ma mowy na razie.**

Pomoc dla miast.

Lwów, 5 lutego.

Wczoraj wieczorem odbyła się w namiestnictwie pod przewodnictwem namiestnika narada w sprawie pomocy dla miast. W naradzie wzięli udział: prezydent Neumann, prezydent dr. Leo, Wójcicki Tertil, Kleski, Maiss i Nimhin. Z ramienia rządu wziął udział w konferencyi referent starosta Maszkowski. Dr. Korytowski zdał sprawę z dotychczasowej akcyi zapomogowej, przedsięwziętej przez rząd centralny.

Przeciw prześladowaniu Polaków.

Berlin. W parlamencie podczas drugiego czytania budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych obradowano nad rezolucyą, zgłoszoną przez Polaków, centrum i socyalnych demokratów, w sprawie zmiany ustawy stowarzyszeniowej.

Polak Łaszowski wywodził, że policyjnym organom udało się Polaków niemal wyprzeć poza ramy ustawy. Ustawa stowarzyszeniowa nie jest niczem innem, jak ogniwem w łańcuchu, germanizującym Polaków. Polacy nie chcą żadnej łaski, tylko równego prawa dla wszystkich. Można się na to zgodzić, że ze stanowiska zewnętrznego bezpieczeństwa państwowego zakazuje się obcokrajowcom używania ich języka. Jeżeli jednak własnym obywatelom zakazuje się używać w szkole swojej mowy ojczystej i w tej mowie omawiać własne sprawy, to sprzeciwia się to prawom natury. Paragraf językowy prowadzi w praktyce do bezprawia.

Przy zaprowadzaniu ustawy stowarzyszeniowej panowało zapatrywanie, że zgromadzenia stowarzyszeniowe należy uważać za zgromadzenia zamknięte, teraz zaś uważa się wszystkie zgromadzenia polskich stowarzyszeń narodowych za publiczne, zakazuje się zakładać nowe stowarzyszenia polskie, nawet o celach naukowych, jak n. p. towarzystwo historyczne w Toruniu, do którego członków należy biskup chełmski, gdyż wszystkie stowarzyszenia uważa się za polityczne. Nawet przedstawienia teatralne w języku polskim w Prusiech Zachodnich traktuje się jako zgromadzenia i nie wpuszcza się na nie młodzieży, niżej lat 18.

Jeżeli paragraf językowy — mówił poseł polski — można w ten sposób interpretować i naciągać, to nie pozostaje nic innego, jak raczej go znieść, jak tego żąda polska rezolucya. Polacy żądają również zniesienia zakazu co do uczestnictwa młodzieży w stowarzyszeniach i zebraniach. W końcu żądają wprowadzenia jednolitej ostatniej instancyi dla rozstrzygania rewizyj i zażaleń. Mowca prosi w końcu sekretarza państwa, aby te wnioski oględnie rozważył, gdyż przemocą można wprawdzie kraj zdobyć, ale nie można w nim przemocą przez czas dłuższy rządzić. (Oklaski u Polaków).

Berlin. W parlamencie dep. Marx (centrum) przemawiał **za rezolucyą** i oświadcza, że jego partya będzie wprawdzie zwalczała energicznie, tak, jak i przedtem, wszelkie radykalne dążenia polskiego ruchu, jednak przyznać musi, że Polacy nie czują się jeszcze swobodnymi i równouprawnionymi w Niemczech, do czego się głównie przyczyniło bezwzględne występowanie władz politycznych nawet przeciw uprawnionym dążeniom polskim.

Następne posiedzenie dziś po południu.

Niebezpieczeństwo nowych zawikłań.

Wiedeń. Konferencye, odbywające się w Petersburgu między politykami bałkańskimi pod kierunkiem Rosyi, **wywołują tu poważne zaniepokojenie.** Sądzą, że ewentualnie z wiosną mogą **powstać nowe komplikacye**, a to tem bardziej, że na Bałkanie przygotowuje się **utworzenie dwóch wrogich sobie grup państw bałkańskich:** po jednej stronie Bułgarya i Turcya, po drugiej wszystkie inne państwa bałkańskie.

Pasicz o sytuacyi.

Petersburg. „Nowoje Wremja“ ogłasza rozmowę z Pasiczem, który oświadczył, że między **Serbią a Grecyą** nie potrzeba żadnych nowych traktatów, ponieważ między temi państwami **istnieje sojusz**, zmierzający do utrzymania pokoju na Bałkanie. Pasicz zaprzeczył dalej, jakoby między Serbią a Bułgaryą przyszło do zbliżenia, natomiast uważa on sojusz **bułgarsko-turecki** za dokonany.

Rosya chciała wciągnąć Bułgaryę do sojuszu serbsko-greckiego i skłonić Serbię do odstąpienia Bułgaryi Istipu i Koczany. Ale zarówno Serbia, jak Bułgarya, zajęły stanowisko odmowne.

Wielkie znaczenie przypisuje Pasicz w przyszłości **Rumunii, która na wypadek jakichkolwiek komplikacyj wystąpi znowu czynnie.** Na pytanie, co do stosunków **austro-serbskich,** odpowiedział Pasicz, że są one poprawne, zresztą jednak dał odpowiedź wymijającą.

Zbrojenia Rosyi.

Frankfurt „Frankf. Ztg“ przynosi obszerne sprawozdanie o olbrzymich rozmiarach, jakie przybiera agitacya moskalofilska w Galicyi w ostatnich czasach.

Dalej donosi dziennik, że **Rosya gromadzi na granicy rosyjsko-niemieckiej wciąż wojska,** co wywołuje wrażenie, że Rosya przygotowuje się do jakiegoś konfliktu z trójprzymierzem.

Hr. Bobriński przed sądem.

Marmarosz Sziget. Na wczorajszej rozprawie starszy prokurator dr. Illes podał do wiadomości, że obrońca dr. Klein prosił o przesłuchanie posła Dumy petersburskiej, hr. Bobrińskiego. Prokurator ze swojej strony zgłosił wniosek o przesłuchanie hr. Bobrińskiego dopiero na dzisiejszem (czwartkowem) posiedzeniu, aż z Budapesztu przybędzie tłomacz angielski i francuski, gdyż tłómacz sądowy nie włada tak dobrze językiem rosyjskim, by mógł zeznania świadka wiernie powtórzyć.

Na zapytanie prezydenta oświadcza prokurator, że pragnie pytać Bobrińskiego o jego stosunek do Kabaljuka i innych oskarżonych, jakoteż o wpływ, jaki Bobriński wywierał w charakterze prezydenta Związku ludzi rosyjskich na ruch i w jakim stosunku pozostaje on do mnichów w Kijowie, w Moskwie i Poczajowie. Dalej zamierza go pytać o pewien artykuł, który Bobriński ogłosił naprzód w dziennikach zagranicznych, a potem wydał go w formie książki.

Obrońca dr. Klein oświadczył, że prosił hr. Bobrińskiego, aby zjawił się nawet bez sądowego wezwania. Ponieważ minister sprawiedliwości w sprawie listu żelazn. dał odpowiedź niejasną, obrońca dodaje, że należy przesłuchać świadka jak najprędzej, gdyż, jak się okazało z rozmowy przeprowadzonej dopiero co przed kilku minutami między świadkiem a tłómaczem rosyjskim, tłómacz może się z nim bardzo dobrze porozumieć. Przesłuchanie to dlatego jest naglące, ponieważ byłoby rzeczą bardzo niemiłą, gdyby hr. Bobriński, wskutek interwencyi władzy czerniowieckiej, miał być uwięziony. Gdyby trybunał się na to nie zgodził, obrońca nie mógłby nakłaniać świadka do zeznań, przeciwnie musiałby mu doradzać natychmiastowy odjazd.

Do wniosku tego przyłączyło się jeszcze kilku obrońców. Trybunał postanowił **przesłuchać Bobrińskiego,** a co do terminu zapytał przewodniczący sam hr. Bobrińskiego, czy pragnie być przesłuchanym zaraz, czy też z powodu utrudzenia w podróży woli zeznawać dopiero nazajutrz. Hr. Bobriński dał odpowiedź (przetłumaczoną zaraz przez tłumacza), że poddaje się uchwale senatu.

Senat zarządził, że przesłuchanie Bobrińskiego ma się odbyć na **dzisiejszej rozprawie, we czwartek.**

Budapeszt. Z wielkiem naprężeniem oczekują przebiegu dzisiejszej rozprawy w Marmarosz Sziget, gdzie zjawi się hr. Bobriński dla złożenia zeznań. Po… wszechnie sądzą, że hr. Bobrińskiemu nie chodził wcale o złożenie zeznań, tylko raczej o c e l e a g i t a c y j n e. Być może, że miał on zamiar sprowoko… wania swojego aresztowania, aby wywołać w te… sposób dalsze komplikacye. Sądzą jednak, że do a… resztowania nie przyjdzie.

Jak wiadomo, sąd w Czerniowcach wysłał w … 1908 list gończy za hr. Bobrińskim. List ten został w r. 1910 odnowiony, pozostaje więc w mocy. Aresztowanie hr. Bobrińskiego mogłoby jednak nastąpić tyl… ko na żądanie sądu czerniowieckiego, należącego do kompetencyi sądu apelacyjnego we Lwowie. Że Lwo… wa jednak nie wyszły w tym kierunku żadne in… strukcye.

Węgierski minister sprawiedliwości Balog, po… twierdził, że dotąd nie otrzymał od rządu austryac… kiego żądania wydania hr. Bobrińskiego. Oczywiś… cie, gdyby takie żądanie nadeszło, hr. Bobriński zo… stałby n a t y c h m i a s t w y d a n y Austryi. Dalej oświadczył minister, że odmówił wydania lu… Bobrińskiemu listu żelaznego, ponieważ na Węgrzech nie jest on ścigany, a gwarancyi, że nie będzie aresz… towany i wydany Austryi, nie mógł dać. Minister wyraził też przekonanie, że hr. Bobriński po złoże… niu zeznań wróci do Rosyi, z pominięciem terytory… um austryackiego, przez co możliwość jakichkolwiek komplikacyi byłaby usunięta.

Wczoraj tuż po przyjeździe hr. Bobrińskiego od… wiedził go prezydent policyi i wezwał go, aby wstrzymał się od wszelkich enuncyacyi i wystąpień i z nikim się nie znosił, prócz z obrońcą oskarżonych. Hr. Bobriński przyrzekł zastosować się do tych wskazówek.

Przesłuchanie hr. Bobrińskiego odbędzie się dzi… siaj za pośrednictwem tłómacza w języku francus… kim.

Hr. Bobriński był wczoraj przez jakiś czas n… rozprawie. Przewodniczący zawiadomił go, że dzi… siaj będzie przesłuchany, co tłumacz zakomunikowa… hr. Bobrińskiemu.

Bobriński będzie przesłuchany, aby dowiedzie… się, s k ą d p o c h o d z ą f u n d u s z e, udzielan… na szerzenie prawosławia, na szerzenie książek i broszur wśród ludności ruskiej na Węgrzech.

Dobre serce rosyjskie.

Petersburg. Towarzystwo rosyjsko-galicyjski… wydało odezwę do wszystkich Rosyan, do członków Dumy rosyjskiej i do Rosyan w Ameryce, aby wy… stąpili z protestem przeciw barbarzyńskiemu pro… cesowi w Marmaros Sziget, wytoczonemu „Rosy… nom węgierskim“, tylko za to, że przyjęli wiarę oj… ców.

Koszta polityki zagranicznej Włoch.

Rzym. (Wat) Ze sprawozdania o wydatkach n… obsadzenie Libii, wysp Egejskich i o wydatkach spowodowanych innemi zajściami międzynarodowe… mi, wynika, że wszystkie te wydatki wynoszą ogó… łem we Włoszech 1 miliard 149 milionów lirów. Za… jęcie Cyrenajki i Tripolisu pochłonęło więc 903 m… liony lirów, zajęcie wysp Egejskich 21 milionów li… rów, zajęcia w Albanii 3 miliony. Turcyi, na mocy układu lozańskiego, wypłacono 50 milionów lirów.

Pożyczka u firmy Kruppa.

Konstantynopol. (WAT.) Z dobrze poinformo… wanego źródła donoszą, że między tureckim minis… trem skarbu z jednej strony, a firmą Kruppa z dru… giej, toczą się rokowania w sprawie udzielenia Tur… cyi pożyczki kilku milionów marek. Firma Krupp… chce dać Turcyi pożyczkę pod warunkiem, że Turcya zapłaci stary dług, jaki ma u niej firma Kruppa i d… firmie nowe zamówienia.

„Matin“ donosi, że firma Krupp ofiarowała Tur… cyi pożyczkę w kwocie 40 milionów marek. Z inne… strony donoszą, że firma Krupp ofiarowała Turcyi tylko pośrednictwo celem uzyskania pożyczki w wy… sokości 200 milionów marek dla Turcyi w bankac… niemieckich. Krupp chce dać równocześnie pewn… gwarancye za Turcyę, jeżeli Turcya zapłaci firm… stare długi i da firmie nowe zamówienia.

Ruchy rewolucyjne w Portugalii.

Madryt. Z Lizbony donoszą:

Wczoraj w teatrze „Union“ przyszło do o g ó… n e j b ó j k i. W czasie przedstawienia jeden… widzów wszedł na scenę i oświadczył, że jest wyda… lonym w czasie strajku robotnikiem. Człowiek te… zaatakował bardzo ostro poprzedniego premiera Co… te. Zajście to wywołało krwawą bójkę między zwo… lennikami Costy a zwolennikami robotnika, z powo… du czego przedstawienie musiano przerwać.

Z północnej Portugalii donoszą znowu o powa… nych rozruchach. W miejscowości Segregalia m… narchiści przekroczyli granice i zaatakowali żanda… mów republikańskich, przy czem 16 żandarmów z… stało ciężko zranionych. Monarchiści zaatakowa… następnie gmachy rządowe.

Telegraficzne i telefoniczne wiadomości.

Stopa procentowa.

Wiedeń. Stopa procentowa Banku austro-węgierskiego została na wtorkowem posiedzeniu Rady generalnej zniżona z 5 na 4½ %, a nie na 4 %, jak wczoraj mylnie doniesiono.

Nominacya gubernatora Banku austro-węgierskiego.

Wiedeń. „Wiener Ztg." ogłasza: Cesarz na propozycyę ministra finansów zamianował dra Aleksandra Popovica gubernatorem Banku austro-węgierskiego ponownie na dalszy okres czasu, określonego statutem.

Za szpiegostwo.

Budapeszt. (WAT.) Sąd wyższy podwyższył karę skazanemu za szpiegostwo Brawurze i jego wspólnikowi na 5 lat ciężkiego więzienia.

Zdobycze komisyi kolonizacyjnej.

Poznań. (WAT.) Książę Turn-Taxis sprzedał majątek o obszarze 6000 mórg **komisyi kolonizacyjnej** za 3 miliony marek.

Ustąpienie Kokowcewa.

Petersburg. Ustąpienie Kokowcewa uważają za bardzo bliskie. Jako jego następcę wymieniają kontrolora państwowego Charitonowa.

Niemcy i Anglia.

Berlin. Komisya budżetowa parlamentu rozpoczęła obrady nad budżetem marynarki i postanowiła przedewszystkiem obradować nad stosunkiem do Anglii. Sekretarz państwa urzędu spraw zagranicznych Jagow podkreślił, że stosunki Niemiec do Anglii znajdują się na linii zbliżenia. W Anglii wyrabia się przekonanie, że Niemcy nie prowadzą polityki agresywnej.

Przesilenie w Alzacyi.

Berlin. „Localanzeiger" ponownie zaprzecza twierdzeniom, jakoby kanclerz państwa miał ze swego stanowiska przejść na stanowisko namiestnika Alzacyi i Lotaryngii.

Echo afery Saverne.

Strassburg. (WAT.) Władze wojskowe podają do wiadomości, że postępowanie sądowe przeciw dziennikom, które przyniosły wiadomość, iż porucznik Forstner obraził sztandar francuski, zostało zaniechane. Obecnie bowiem z 26 żołnierzy 22 zeznało, że porucznik Forstner rzeczywiście dopuścił się obrazy sztandaru francuskiego.

Berlin. (Wat) Generał Pellet-Narbonne przewodniczący sądu wojskowego, który sądził pułkownika Reutera, zamianowany został komendantem dywizyi konnicy gwardyi.

Fałszywe pogłoski o zamachu na króla hiszpańskiego.

Paryż. Aj. Havasa donosi: W Londynie i Nowym Jorku rozszerzono pogłoskę o zamachu w Sewilli na króla hiszpańskiego. Według wiadomości z Madrytu pogłoska ta jest bezpodstawna.

Ks. Wied i pożyczka albańska.

Berlin. (Wat) Ks. Wied odbył wczoraj długą konferencyę w urzędzie spraw zagranicznych. Chodziło o pożyczkę albańską, od której ks. Wied uzależnił swój wyjazd do Albanii. Ks. Wied wyraził ubolewanie, że ze strony Francyi czynią trudności w uzyskaniu tej pożyczki.

Rzym. Ks. Wied wyjedzie w najbliższych dniach do Albanii i jechać będzie via Wiedeń i Rzym. Mocarstwa zgodziły się już na udzielenie ks. Wiedowi zaliczki w kwocie 20 milionów franków.

Wybory w Turcyi.

Konstantynopol. (Wat.) Wybory do parlamentu tureckiego odbywają się w dalszym ciągu. Dotąd wybrano szóstą część deputowanych, przeważnie młodoturków.

Śluby cywilne we Włoszech.

Rzym. (WAT.) Rząd przedłożył wczoraj parlamentowi projekt ustawy o zaprowadzeniu ślubów cywilnych we Włoszech. Wedle tej projektowanej ustawy, pod groźbą kary, ślub kościelny musi być poprzedzony przez ślub cywilny.

Zamordowanie dyrektora fabryki.

Paryż. (Wat) Przed rokiem zniknął bez śladu dyrektor fabryki prochu pod Brestem. W tych dniach znaleziono jego zwłoki w lesie, w pobliżu Brestu. Aresztowano pierwszego inżyniera fabryki, podejrzanego o zamordowanie dyrektora.

Przymusowe wylądowanie lotników.

Paryż. Dochodzenia władz wojskowych w Luneville w sprawie lotników niemiec., którzy wylądowali na ziemi francuskiej, nie wykazały nic podejrzanego i minister wojny pozwolił im odjechać do domu.

Nowe zbrodnie sufrażystek.

Glasgow. W zamku Arbehille wybuchł pożar, **podłożony przez sufrażystki.** Jedna sala z drogocennemi malowidłami została zniszczona. Także i inne domy położone w tej okolicy padły pastwą pożaru.

Londyn. W St. Fillans w domu, należącym do prezydenta ligi, założonej przeciw sufrażystkom, **podłożono ogień.**

O karność oficerów.

Petersburg. Minister wojny wydał rozkaz dzienny, w którym potępia ostatnie zajścia wywołane przez oficerów, zdradzające brak moralnego wpływu na oficerów ze strony przełożonych komendantów i starszych oficerów. Car zwrócił uwagę na ten stan rzeczy i polecił ministrowi wojny, aby zarządził co potrzeba, aby podobne zajścia się nie powtarzały. Minister wojny zwraca od siebie uwagę, że zachowanie się oficerów, jakie się objawiło z okazyi ostatnich zajść, wskazuje na brak dyscypliny wewnętrznej.

O sprzedaż wódki.

Petersburg. Duma debatowała dalej nad przedłożeniem w sprawie uregulowania sprzedaży spirytualiów i przyjęła 77 głosami przeciw 43 artykuł, dający matkom i kobietom pełnoletnim, będącym głowami rodzin, prawo głosowania w reprezentacyach gminnych w sprawie zakazu sprzedaży spirytualiów.

Rybacy na krze lodu.

Helsingfors. Od wybrzeża fińskiego oderwała się kra, na której znajdowało się 447 rybaków i zapędzona została do wyspy Seskaer. Wyjechał rozbijacz lodów „Tarmo" ze środkami żywności, aby nieść im pomoc.

Walki z Kabylami.

Madryt. (Wat) Z Maroka donoszą o **krwawej walce** między wojskami hiszpańskiemi a Kabylami. Walka trwała kilka godzin. Po stronie hiszpańskiej poległo 17 oficerów i 30 żołnierzy. Wielu żołnierzy jest bardzo ciężko rannych. Kabylowie ponieśli bardzo znaczne straty.

Rewolucya w Peru.

Nowy Jork. Prezydent republiki Peru Bellighorst aresztowany został przez powstańców, którzy pod wodzą generała Denevidesa zaatakowali miasto wczoraj o godz. 5 rano. **Huk armat wywołał wśród mieszkańców straszliwą panikę.** Wszystkie banki i sklepy zostały pozamykane.

Nowy Jork. Według depesz z Limy, prezydent Peru został przez powstańców pojmany w niewolę. W zawziętej walce, która się toczyła koło pałacu prezydyalnego, **zabito prezydenta ministrów i ministra wojny Varrela.** Przywódca rewolucyonistów dr. Durand, opanował pałac i zamierza utworzyć nowy rząd.

Korupcya w Japonii.

Tokio. (Wat) Przedstawiciel firmy Siemens-Schukert Hermann, został aresztowany za usiłowane przekupstwo urzędników marynarki japońskiej. Minister marynarki oświadczył, że rząd będzie bezwzględnie występować przeciw wszystkim usiłowaniom o przekupstwo.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu posłowie chorwaccy zjawili się w komplecie.

Rjeka. (WAT.) W Suszaku aresztowano oficera serbskiego Bogojewicza, pod zarzutem szpiegostwa.

Poznań. (Wat) Rozprawa przeciw hr. Mielżyńskiemu rozpocznie się 23. b. m. w Międzyrzeczu.

Berlin. „Voss. Ztg." donosi z Konstantynopola, że konsorcyum austryackie stara się o uzyskanie koncesyi na wyzyskanie kopalń w Anatolii.

Belgrad. Skupczyna, która miała się dzisiaj zebrać, została odroczoną do dnia 14. b. m.

Paryż. Izba deputowanych wybrała w miejsce ks. Lemire wiceprezydentem, radykalnego socyalistę Rabiera 211 głosami.

Petersburg. Poseł rosyjski w Belgradzie Hartwig otrzymał wezwanie na konferencyę polityków bałkańskich w Petersburgu.

Berlin. Kapitan korwety br. Goltz skazany został na 3 miesiące twierdzy za szpiegostwo dyplomatyczne.

Lizbona. (WAT.) Prezydent republiki powierzył misyę utworzenia nowego gabinetu, Machadzie.

Madryt. (WAT.) Z Lizbony donoszą: Nowy portugalski premier Machado był poprzednio ambasadorem w Brazylii.

Kronika z ostatniej chwili.

Ze względów techniczno-drukarskich, dział kroniki bieżącej zamieszczamy na następnych stronicach dziennika.

Kraków 5 lutego.

Sprawy miejskie. Sekcya ekonomiczna na wczorajszem posiedzeniu rozdała przy budowie zakładów sanitarnych w Prądniku Białym roboty: kominowe, stolarskie, ślusarskie, okucia stolarszczyzny, szklarskie, malarskie, pokostnicze, flizy i posadzkowe. Przy budowie zaś szkoły przemysłowej żeńskiej roboty wodociągowe i dostawę posadzek.

Następnie rozpatrywała sekcya plan generalny regulacyi części dzielnicy Dębniki po za linią fortyfikacyjną. Plan ten ma wielkie znaczenie dla regulacyi i rozwoju Dębnik, przewiduje bowiem tak doniosłe sprawy, jak budowę kościoła parafialnego dla Dębnik, Zakrzówka i Ludwinowa, wyznaczenie i usytuowanie placu pod budowę tego kościoła, sprawę budowy w przyszłości nowego mostu na Wiśle, który połączy w okolicy klasztoru Norbertanek dzielnice południowo-zachodnie na prawym brzegu Wisły z dzielnicami północno-zachodniemi na lewym brzegu Wisły. Plan przewiduje dalej całą sieć nowych ulic i dróg komunikacyjnych, sytuacyę bloków pod budowę domów, wyznaczenie i usytuowanie gruntu na domy robotnicze i t. p.

Sekcya po omówieniu przedmiotu wybrała do bliższego rozpatrzenia sprawy i przedłożenia wniosków subkomitet, który do końca lutego 1914 ma przedłożyć ze swoich czynności sprawozdanie.

Prawobrzeżny kolektor. Wczoraj w magistracie krakowskim odbyło się w dalszym ciągu posiedzenie komisyi prawno-wodnej pod przewodnictwem radcy namiestnictwa Stranskiego przy udziale delegatów ministerstwa handlu, dyrekcyi budowy dróg wodnych, namiestnictwa, gminy m. Krakowa i wojskowości. Komisya przesłuchała interesowane strony, zastępców projektu kolektora, rzeczoznawców i wydała orzeczenie oraz zestawiła wnioski dla namiestnictwa i ministerstwa. Gmina m. Krakowa przyczynia się do budowy kwotą 30.000 kor., cały koszt budowy wyniesie pół miliona kor. Niezawodnie namiestnictwo i ministerstwo załatwią sprawę jak najrychlej, aby budowa mogła się rozpocząć z wiosną, celem dania zarobku pozbawionym pracy robotnikom. Kolektor ma wielkie znaczenie sanitarne dla gmin Dębniki, Zakrzówek i Ludwinów. Będzie on przeprowadzony od granicy Podgórza do willi hr. Łosiów.

Z Pol. Tow. Emigracyjnego w Krakowie komunikują nam: Wydział główny Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego na ostatniem posiedzeniu odbytem w dniu 28 z.m. uchwalił zawiadomić władze, że P. T. E. składa z dniem 1-go b.m. koncesyę na sprzedaż kart okrętowych i zwija swe biuro podróży w Krakowie po przeprowadzeniu likwidacyi interesów tego biura, która potrwa jeszcze parę tygodni.

Na powzięcie tej uchwały przez Wydział główny P.T.E. wpłynęły z jednej strony umowy zawarte przez rząd z kompaniami okrętowemi, z drugiej zaś układ zawarty między P.T.E. a Austro-Amerykaną, na mocy którego P.T.E. nawet po zwinięciu już swego biura podróży nie straci kontaktu z wychodźctwem zamorskim i mając nadal styczność z emigrantami, jadącymi na rozmaite porty za ocean, będzie mogło udzielać informacyj i świadczyć rozmaite przysługi, zachowując w ten sposób wpływ na kierunek ruchu emigracyjnego.

Zebranie dyskusyjne „Klubu narodowego" odbędzie się w piątek 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w sali Tow. technicznego. Referat na temat: „Charakterystyka Krakowa pod względem narodowym i ekonomicznym" wygłosi Dr. Maryan Lang. Po referacie dyskusya.

Obraza czci. Rozprawa o obrazę czci, wytoczona przez posła Lasockiego przeciw b. redaktorowi „Przyjaciela Ludu" p. Biedroniowi, odbędzie się przed krakowskim Trybunałem przysięgłych d. 19 b. m. Wyznaczono dla niej jeden dzień.

Ucieczka defraudanta. Do tutejszej policyi nadeszło telegraficzne zawiadomienie, iż niejaki Michał Sochacki z Drohiczówki w powiecie zaleszczyckim, sprzeniewierzył kwotę 6.000 koron i wyjechał do Ameryki.

Kradzież. Niejaki Wiktor Kardaś, służący u p. Zygmunta Zawadzkiego, właściciela dóbr w Gromnikach, okradł przed paru dniami swego pracodawcę, zabierając mu gotówką 800 koron oraz biżuteryę i wyjechał w niewiadomym kierunku. Onegdaj otrzymał p. Zawadzki kartkę od niesumiennego służącego z Krakowa, w której mu Kardaś przesyła piękne ukłony i zapewnia, że skradzioną sumę zwróci z procentem.

Oszustwo. Od pewnego czasu grasuje po zachodniej Galicyi jakiś oszust, który przedstawia się jako agent Ligi Pomocy Przemysłowej i zbiera od firm ogłoszenia do skorowidzu przemysłowo - handlowego, który rzekomo ma wyjść drukiem, oraz inkasuje za te ogłoszenia należytości. Tymczasem Liga takiego skorowidzu nie wydaje, nikogo też do zbierania ogłoszeń nie upoważniła. Policya śledzi obecnie za tym oszustem.

Włamanie. Do mieszkania masarza Tomasza Knobla przy ul. św. Filipa l. 9. włamali się wczoraj jacyś sprawcy i zabrali personalowi garderobę, biżuteryę i gotówkę. Szkoda wynosi przeszło 200 K.

Zmarli. Telesfor B o c z k o w s k i em. st. konsiarz budowy kolei państwowych zmarł w Krakowie w dniu 4. b. m., przeżywszy lat 85.

Ś. p. Boczkowski był osobistością znaną w szerokich kołach towarzyskich Krakowa. Zaletami serca, uczynnością i pogodą towarzyską zjednał sobie życzliwość i szacunek.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6. b. m. o godz. 3. po południu z domu przy ul. Sławkowskiej 16

Sprawa „Ostmarkenvereinu" w komisyi Sejmu pruskiego.

Na posiedzeniu Komisyi budżetowej Sejmu pruskiego poseł p. Korfanty interpelował ministra spraw wewnętrznych w sprawie komisarza policyjnego Klanna w Bochum w Westfalii, który jednego z funkcyonaryuszów drukarni »Wiarusa Polskiego« nietylko nakłaniał do szpiegowania swego pracodawcy i pełnienia służby szpiegowskiej w towarzystwach polskich, ale nadto namawiał go do przynoszenia gazet i rękopisów z redakcyi tego pisma. Dalej p. Korfanty interpelował ministra co do stosunków radcy policyjnego Górckego w Bochum z »Ostmarkenvereinem«, który korzysta ze swego urzędu, aby udzielać bractwu trzech liter informacyi o Polakach. Mówca polski w dalszym ciągu zapytuje, czy minister w przyszłości będzie pozwalał podwładnym sobie urzędnikom na przynależenie do »Ostmarkenvereinu«, którego działalność polityczna naraża na szwank sojusz Rzeszy niemieckiej z zaprzyjaźnioną monarchią austro-węgierską. Robota »Ostmarkenvereinu« wywołała w Galicyi wielkie niezadowolenie, a Koło polskie wniosło w sprawie tej interpelacyę w Radzie państwa. Minister podawał w wątpliwość prawdziwość ogłoszonych tajnych dokumentów, twierdząc, że ich nie zna. Mówca nie wierzy, aby minister nie znał oświadczenia w gazetach hakatystycznych "Ostmarkenvereinu«, w którym zarząd tegoż potwierdza w zupełności autentyczność dokumentów. Tak samo stwierdzić należy, że tak skorzy do procesów przeciwko prasie polskiej urzędnicy i ich przełożona władza, dotychczas nikogo nie oskarżyli o obrazę, chociaż cały szereg urzędników rewelacyami został skompromitowany.

Wreszcie poseł polski wystąpił przeciwko zarzutowi, jakoby ogłaszane obecnie przez p. Fr. Krysiaka dokumenty zostały skradzione. O kradzieży mowy niema, natomiast dokumenty dostały się do rąk polskich w sposób następujący: »Ostmarkenverein« w swoim budżecie przewiduje miesięcznie 120 mk. na opłacenie registratora. Generalny sekretarz Schoultz jednakże zawsze oszczędza, gdzie może. Schoultz wyszukał sobie taniego człowieka, byłego strażaka straży pożarnej w Berlinie, który za krótkie pensyę 60 mk. miesięcznie przyjął urząd registratora. Niewiele Schoultz tego człowieka badał pod względem narodowym. Ale był to — jak z naciskiem podkreśla p. poseł Korfanty — ogromnie pobożny katolik, którego oburzały intrygi »Ostmarkenvereinu«, skierowane przeciwko Kościołowi katolickiemu. Religijnego tego człowieka — jak znów podkreśla p. poseł — oburzyło zachowanie się »Ostmarkenvereinu« do tego stopnia, że postanowił zdemaskować bezecną jego robotę. Więc całymi miesiącami spędzał noce na przepisywaniu dokumentów »Ostmarkenvereinu« wspólnie z redaktorem polskim, który je teraz ogłasza. Należy mu przyznać te same okoliczności łagodzące, które rząd ma dla siebie i swych urzędników. Wszak w Poznaniu urzędnik policyjny otwierał skrzynki do listów cudzych ludzi (»Straży«), wybierał z nich korespondencye oskarżonego zaś urzędnika sąd uwolnił dla tego, że listów tych sobie nie przywłaszczył, ale po przeczytaniu wkładał je z powrotem do skrzynki. Pomiędzy tym urzędnikiem a owym registratorem »Ostmarkenvereinu« jest ta różnica, że pierwszy popełniał owe czyny za pensyę, registrator zaś czynił to bezinteresownie, nie dostał żadnej zapłaty, postradał nawet skromne swe stanowisko. Działał więc z pobudek idealnych. Nawet minister policyi powinien dbać o czystość w swoim wydziale.

Na podniesione przez p. Korfantego zarzuty odpowiedział minister Dallwitz, że sprawy komisarza policyjnego Klanna nie zna, ale skoro zasięgnie bliższych informacyi, uczyni, co należy. Co do urzędnika policyjnego z Poznania, który rzekomo otwierał skrzynki do cudzych listów, to nie zdołano mu udowodnić, że otwierał je za pomocą wytrycha. Z tego powodu sąd uwolnił go od kary. Także w postępowaniu dyscyplinarnem musiano go uwolnić dla braku dowodów. Natomiast postępowanie radcy policyjnego Górckiego w Bochum było zupełnie poprawne, a władza nie ma powodu do wkraczania. Co do »Ostmarkenvereinu«, zaznacza minister, że towarzystwo to jest organizacyą narodową i potrzebną a zadaniem jej jest, ażeby zwalczać dążności Polaków do utworzenia państwa w państwie. Niech Polacy rozwiążą swoich »Sokołów« i podobne organizacye, a wówczas »Ostmarkenverein« będzie niepotrzebny. Zdaniem ministra, Polacy dotąd bynajmniej nie udowodnili, że »Ostmarkenverein« w Galicyi rozwijał taką działalność, że narażałaby ona na szwank sojusz Rzeszy z Austryą. Zresztą publikacya dokumentów, jak prasa polska donosi, nie jest jeszcze ukończona. Skoro całość będzie ogłoszona, rząd sprawę tę zbada.

Od pruskiego ministra nikt innej odpowiedzi się nie spodziewał i spodziewać nie mógł. Nie podobna też się łudzić, aby rząd pruski miał wystąpić przeciwko »Ostmarkvereinowi«. Najpierw antipolska ta organizacya jest silną, potężną i wpływową, a walka z nią byłaby dla rządu ogromnie ryzykowna. Następnie antipolskie tendencye bractwa trzech liter są dla rządu sympatyczne i dla tego też są przez rząd tolerowane, a nawet popierane.

Żniwo śmierci.

Katastrofa, która nawiedziła kopalnię węgla »Achenbach« pod Dortmundem, nie pochłonęła na szczęście tylu ofiar, jak z początku przewidywano. Dzięki bohaterskiej akcyi oddziału ratunkowego zdołano wyrwać z ramion śmierci w ostatniej chwili przeszło 60 górników, o których sądzono, że niewątpliwie zginą. Jeszcze mają znajdować się pod gruzami dwaj robotnicy, o których losie dotąd nic wiadomo. Wedle doniesień z dnia 1 b. m. w ciągu ostatnich 24 godzin wydobyto z kopalni zwłoki 2 robotników. W szpitalu umarło 4 ciężko rannych — razem więc liczba ofiar wynosi 24.

W przemyśle, zwłaszcza górniczym, liczba ofiar, które corocznie pochłaniane są przez rozmaite katastrofy, jest bardzo wielka. Statystyka ogłaszana przez stowarzyszenie zawodowe w państwie niemieckiem, wykazuje, że w r. 1911 zginęło w przemyśle 9.317 robotników, zaś rannych było 1,310.005. Z pośród rannych 1.060 osób stało się na zawsze i zupełnie niezdolnemi do pracy, zaś 47.325 stało się na zawsze częściowo niezdolnemi do pracy. Na dzień przypada przeciętnie 30 zabitych.

O tych codziennych wypadkach ogół wcale się nie dowiaduje, dopiero katastrofy większych rozmiarów zwracają na siebie uwagę. A jednak nie tyle katastrofy, co nieustanne, codzienne wypadki składają się na doroczną liczbę 9.317 zabitych i przeszło milion ciężko rannych. Niezaprzeczenie bardzo dużo wypadków powoduje »vis major«, ale nazbyt często zdarza się, że środki ostrożności w niektórych przedsiębiorstwach nie dopisują. Co do katastrofy w kopalni »Achenbach« należy przypomnieć, że niespełna przed rokiem kopalnia ta była widownią podobnego jak obecnie nieszczęścia.

Teatr miejski.

Równocześnie z pięknem przedstawieniem dramatu Szymonowicza zapoznaliśmy się ze sceny krakowskiej z nowym autorem, angielskim, który oryginalnem formułowaniem swoich poglądów na świat i życie zajął odrębne stanowisko we współczesnym teatrze. John Millington Synge, autor »Cudownego źródła« zmarł przed laty sześciu nie doczekawszy jak wszyscy utopiści i marzyciele należnego uznania. Synge'a wprowadził pierwszy na scenę polską p. Pawlikowski za swej dyrekcyi we Lwowie i za jego śladem poszedł teatr polski w Warszawie, który wystawił niedawno komedyę »Kresowy rycerz wesołek«. Twórczość Synge'a obraca się dookoła życia ludu irlandzkiego, którego dolę ujmuje on w szatę poezyi legendarnej lub allegoryi. Taką allegoryą jest np. »Cudowne źródło«, utwór niezmiernie oryginalny i subtelny w ujęciu zasadniczego motywu baśni o żebraczej parze dwojga ślepców, którzy odzyskawszy wzrok z łaski cudownej mocy pielgrzyma, tracą całe zadowolenie życia i pojęcie szczęścia, ujrzawszy nędzę swoich postaci. To też gdy po ponownej utracie wzroku święty pielgrzym po raz drugi chce im przywrócić wzrok, ślepcy rozbijają naczynie z cudowną wodą, aby mu uniemożliwić ponowne spełnienie cudu.

Utwór Synge'a spoczął w rękach pani Czaplińskiej i p. Siemaszki, którzy parę ślepców odegrali z pełnem siły i charakterystyki ujęciem. Zwłaszcza p. Czaplińska postać staruszki opromieniła grą pełną szczerości i poezyi i stworzyła postać licującą z legendarnym charakterem sztuki.

Nazbyt surowo i realistycznie pojął figurę starego Marcina Doula p. Siemaszko, podkreślając nadto rubasznym krzykiem radosne i nieszczesne odczucia ślepego żebraka. Reszta wykonawców tworzy tylko sztafaż obrazu, na czele którego uwypuklały się postaci stworzone przez pp. Mastalskiego (kowal), Nowakowskiego (święty pielgrzym) i p. Wacińską (Kasia). Całość wypadła stylowo zgodnie z intencyą autora, który reprezentuje odrębny świat myśli, przepojony romantyką narodową zespoloną tak ściśle z życiem ludu irlandzkiego. Pewne ideowe pokrewieństwo myśli i sposobu ich wcielania w kształt sceniczny ma Synge wspólne z Wyspiańskim i z tego względu działo jego zaciekawia odrębnością metody artystycznej. *W. Pr.*

Teatr miejski w Krakowie.

Czwartek: »Joseph Castus«, »Cudowne źródło«
Piątek: »Mąż z loteryi«
Sobota: »Hiszpańska mucha«
Niedziela po poł.: »Betleem polskie«
Niedziela wiecz.: »Hiszpańska mucha«
Poniedziałek: »Pigmalion«

KRONIKA.

Kraków, 5 lutego.

Z teatru. W sobotę wchodzi na repertuar teatru miejskiego głośna farsa F. Arnolda p. t. »Hiszpańska mucha«. Sztuka ta przed kilku tygodniami zdobyła dawno niepamiętny sukces śmiechu.

Zarząd T. S. L. W niedzielę i poniedziałek obradował w Krakowie zarząd główny Towarzystwa Szkoły Ludowej. Omawiano budżet na rok 1914, zamykający się **deficytem** w kwocie kilkudziesięciu tysięcy koron. Poczyniono jak najdalej idące oszczędności. Ze spraw personalnych należy zaznaczyć, iż w miejsce zmarłego ks. prof. Gabryla kooptowano do zarządu głównego ks. dra Jana Fijałka, dawnego profesora wszechnicy we Lwowie, przebywającego obecnie w Krakowie, a nadto kooptowano pp. Gabryela Dubiela i Stanisława Świgosta w miejsce dra Feliksa Młynarskiego i inż. Kaz. Rollego, którzy zrezygnowali.

Zmarła niedawno w Gorlicach śp. Neymanowa zapisała 20.000 kor. na TSL.

III. Zjazd balneologiczny i turystyczny. — Polskie Tow. balneologiczne w Krakowie, nadsyła nam odezwę, zapowiadającą trzeci zjazd balneologiczny polski, połączony ze zjazdem turystycznym, na pierwsze dni maja b. r. w Krakowie. Odezwa, która ma służyć za zaproszenie do wzięcia udziału w zjeździe, omawia znaczenie zjazdów balneologicznych i podaje program obrad, jakie będą przedmiotem zapowiedzianego zjazdu. W rzędzie spraw, postawionych na porządku dziennym, znajdują się doniosłe kwestye, wymagające obszernej dyskusyi i gruntownego opracowania. Na pierwszy plan wysuwają się sprawy: omówienie postępów nauki balneoterapeutycznej i przemysłu balneologicznego, środków dążących do rozwoju reklamy i prasy zdrojowej, znaczenia ruchu obcych i sportów turystycznych dla przemysłu krajowego i zdrojowego, deontologii lekarzy zdrojowych, kazuistycznych spostrzeżeń z praktyki zdrojowej i t. d.

Bliższych informacyi w sprawie zjazdu zasięgnąć można w »Biurze zjazdu balneol.«, Kraj. Związek Turystyczny ul. Szpitalna l. 36 w Krakowie.

„Rzeźba". Walne zgromadzenie członków Towarzystwa artystów polskich »Rzeźba« w Krakowie odbyło w dniu 31 stycznia b. r. doroczne posiedzenie i wybrało na miejsce ustępującego zarządu nowy wydział w następującym składzie: Prezes: Ludwik Puget, wiceprezesi: Jan Szczepkowski i Gustaw Gwozdecki, sekretarz: Stanisław Getter; skarbnik: Henryk Hochmann. Komisya kontrolująca: Bronisław Pelczarski i Stanisław Popławski.

Koncert symfoniczny Towarzystwa muzycznego odbędzie się 27 lutego. Program obejmuje dwa utwory symfoniczne, niewykonywane jeszcze dotychczas w Krakowie: poemat symfoniczny »Wełtawa« jedno z najpiękniejszych dzieł symfonicznych Smetany i pełną świeżości i polotu wielką symfonię Stojowskiego. Nadto wystąpi jako solista z towarzyszeniem orkiestry młody wirtuoz skrzypek Polak p. Zdzisław Jahnke, o którego grze rozpisywały się niedawno z entuzyazmem dzienniki berlińskie. Dochód z koncertu poświęca Towarzystwo muzyczne w całości na rzecz orkiestry Związku młodzieży rękodzielniczej, pragnąc przyjść w pomoc usiłowaniom, zmierzającym do rozbudzenia zamiłowania do muzyki wśród młodzieży rękodzielniczej. Zarówno program, jak i cel zapewnią niewątpliwie koncertowi duże powodzenie.

Straż polska urządza w piątek dnia 6 b. m. w sali Tow. technicznego poufne zebranie, na którem omawiana będzie sprawa obrony narodowej wobec rewelacyj red. Krysiaka. Referaty wygłoszą prof. Dr. Maurycy Straszewski i redaktor Franciszek Krysiak. Początek o godz. 8 wieczór.

Krak. Tow. im. Kopernika odbędzie w sobotę 7 b. m. w sali wykładowej zakładu mineralogicznego walne zgromadzenie członków. Na porządku dziennym sprawozdania i wybory na rok bieżący. Początek o godz. 6.15 wieczór.

Tow. „Powściągliwość i Praca“ w Krakowie, opiekujące się zakładem w Pawlikowicach, otrzymało z Zakopanego kwotę 765 koron i 28 ruble, stanowiącą czysty dochód z przedstawienia amatorskiego, urządzonego na cele Tow. w zakładzie dra Chramca.

Ze Stowarzyszenia nauczycielek. Wydział Stowarzyszenia ogłasza konkurs na jednorazową zapomogę z odsetek funduszu wieczystego im. ś. p. Wandy Żeleńskiej dla jednej nauczycielki, członka Stow. Podania przyjmuje kancelarya Stowarzyszenia (ul. Karmelicka 32) najdalej do 15 marca.

Kółko rolników w Krakowie zwraca się do byłych swych członków, dłużników sekcyi Bratniej pomocy, z prośbą o jaknajrychlejsze regulowanie zaległości, w przeciwnym bowiem razie Kółko będzie zmuszone podać ich nazwiska do wiadomości publicznej.

Na ochronki. Pomiędzy instytucyami dobroczynnemi ochronki dla małych dzieci należą do najpożyteczniejszych. Niestety, mało się nimi interesujemy; dlatego instytucya ta, która powinna być hojnie zasilana funduszami, często znajduje się poprostu w biedzie. Chcąc przyjść z pomocą ochronce w Dębnikach, tej dzielnicy, jednej z najwięcej zaniedbanych, grono Pań urządza w poniedziałek 9 lutego o 4 godzinie w Hotelu Saskim podwieczorek tańcujący. Podwieczorek ten za zezwoleniem głównego opiekuna Ochronek Ks. Biskupa Nowaka, odbędzie się pod protektoratem księżnej Franciszkowej Radziwiłłowej. Szczegóły podane zostaną później.

Komisya informacyjna, istniejąca przy polskiem stowarzyszeniu słuchaczek »Jedność« na Uniwersytecie Jagiell., pośredniczy bezinteresownie w wyszukiwaniu lekcyj i poleca zdolne korepetytorki w zakresie szkół normalnych, wydziałowych, seminaryów nauczycielskich oraz gimnazyów i szkół realnych. Dyżury komisyi odbywają się codziennie od godz. 6—7 w lokalu »Jedności« ul. Krupnicza ł. 16 II piętro.

Włamanie. Do mieszkania p. Maryi Żarskiej, zamieszkałej w Podgórzu przy ul. Krakusa pod l. 15. włamali się wczoraj, podczas nieobecności właścicielki, złodzieje, splądrowali całe mieszkanie, porozbijali szafy, komody i skradli jej biżuteryę i srebro stołowe. Szkoda znaczna.

Zmarli. Jan z Zakliczyna Jordan, uczestnik powstania 63 r. — b. właściciel dóbr Więcławice w Król. Pol., em. naczelnik działu gradowego w Krak. Tow. Wzaj. Ubezp. zmarł wczoraj nagle, przeżywszy lat 73. Zmarły wraz z stryjem swym, pułkownikiem Spytkiem Jordanem i bratem Stefanem, — należał do pierwszych, którzy w r. 1863 stanęli w szeregach walczących. Brał udział w kilku potyczkach, a po upadku powstania skazany przez rząd rosyjski na zesłanie na Sybir, ocalił się ucieczką za granicę. Kilka lat spędził na tułaczce po Francyi, Szwajcaryi i Niemczech, pracą rąk własnych zarabiając na życie, podczas gdy majątek jego rodzinny w obce przeszedł ręce. Gdy umożliwiono mu powrót do kraju, naprzód pracował na roli, potem wstąpiwszy do Tow. Wzaj. Ubezp. przez lat z górą 30 w niem służył.

Dnia 31-go ubiegłego miesiąca zmarła w Kielcach śp. Natalia Bardzka, utalentowana autorka licznych powieści, osnutych na tle legend i podań dziejowych. Śp. Bardzka umarła w ostatniej nędzy.

Mianowania. Minister rolnictwa zamianował inspektora weterynaryjnego Józefa Zagórskiego krajowym referentem spraw weterynaryjnych, weterynarzy powiatowych: Jana Wincentego Gromczakiewicza i Władysława Guzka starszymi weterynarzami powiatowymi.

Wyższy sąd krajowy we Lwowie zamianował kancelistami ogniomistrza 10 dywizyi konnej artyleryi Emiliana Wilda w Jarosławiu dla Ottynii, tudzież oficyantów kancelaryjnych: Franciszka Ostropolskiego w Tłumaczu dla Delatyna, Józefa Lowicza dla Bełza. Zygmunta Tadeusza Jana 3 im. Smaszewskiego w Przemyślu dla Medenic i Mieczysława Frydmana we Lwowie dla Starej Soli.

Z karnawału.

Reduta prasy. Posiedzenie komitetu panów odbyło się wczoraj wieczorem w sali hotelu Pollera pod przewodnictwem redaktora Konopińskiego przy bardzo licznym udziale członków. Po referacie przewodniczącego komitetu wykonawczego, redaktora Aleksandra Karcza, który w dłuższym wywodzie przedstawił wszystkie szczegóły sobotniej reduty, wywiązała się dyskusya. W myśl podniesionych wskazówek i życzeń, komitet wykonawczy przygotuje wszystko, co tylko utrwalić może harmonię zabawy, której powodzenie prześcignie, jak już obecnie widać, wszystkie reduty dziennikarskie w Krakowie.

Dzisiaj przedpołudniem w sali Nr. 1 hotelu Pollera rozpoczęło się wydawanie biletów wstępu na salę i na galeryę. Znacznym popytem cieszą się wejścia na galeryę, których jeszcze część jest do dyspozycyi publiczności. Bilety będą wydawane w dalszym ciągu dzisiaj w hotelu Pollera od 4—7 popołudniu i jutro (piątek) od 11—1 przed. i od 4—7 popołudniu; w sobotę od godz. 11 przedp. w Starym Teatrze.

Na cele reduty prasy nadesłali w dalszym ciągu: J. E. minister Heinold 50 kor., prezes Izby rękodzielniczej Winc. Wajda 20 kor., prof. Bujwid 20 kor.

Bal na rzecz Rady opiekuńczej przyniósł czysty dochód w wysokości 3100 K 75 hal.

Bal na kolonie wakacyjne uczniów szkół średnich Krakowa i Podgórza odbędzie się 14 lutego, a wieczór ten, zawsze tak popularny, będzie w tym roku rodzajem uroczystości w dziejach zasłużonej instytucyi. W tym bowiem roku ubiegło dziesięciolecie zbożnego dzieła, wprowadzonego w życie przez ś. p. profesora Jordana. 483 uczniów skorzystało w tym okresie czasu z błogosławieństwa pobytu letniego w górach, a zachody towarzystwa, aby wzmocnić i ukrzepić siły dorastającego pokolenia, nie poszły na marne. Teraz przystępuje Towarzystwo do wielkiego dzieła, do budowy domu, który ma zapewnić obszerniejsze miejsce i lepsze warunki hygieniczne dla młodzieży. Ufni w poparcie społeczeństwa, rozpoczynamy pracę, a nie wątpimy, że ofiarność ludzi dobrej woli przyczyni się do ułatwienia nam ciężkiego zadania. Wszelkie datki można przesyłać na ręce prof. K. Morawskiego, obecnego prezesa stowarzyszenia kolonii, który w imieniu opiekunki balu, hr. Zdzisl. Tarnowskiej i w imieniu Towarzystwa zaprasza na bal.

W klubie prawników i w Kole artystyczno-literackiem w Krakowie odbędzie się we wtorek dnia 10 lutego zabawa taneczna dla członków i osób zaproszonych. Początek o godzinie 9-ej wieczorem.

Zabawę taneczną z kotylionem urządza Klub sportowy Merkur przy krajowym Związku współpracowników handlowych, w lokalu własnym (Szara kamienica II piętro, drzwi Nr. 19) w dniu 7 b. m. o godz. 9-wieczór. Wstęp tylko za zaproszeniami, które można otrzymać codziennie wieczór.

II Reduta w Podgórzu, urządzana w d. 14 b. m. na rzecz I Koła T. S. L., im E. Orzeszkowej w sali Rady miejskiej w Podgórzu, zapowiada się jako najlepsza zabawa obecnego karnawału. Komitet rozesłał już zaproszenia, »ocenzurowane« przez specyalną komisyę. W wypadkach, gdzie dla braku dokładnego adresu zaproszenie nie doszło adresatów, zgłaszać się można osobiście do pp. Witolda Sobolewskiego, ul. Nadwiślańska i prof. Wł. Mossoczego. ul. Wolska w Podgórzu.

Kronika lwowska.

Niedobór w budżecie m. Lwowa. Pisma lwowskie donoszą: Na ostatniem posiedzeniu komisyi budżetowej m. Lwowa zastanawiano się nad sposobami pokrycia deficytu w budżecie miejskim, który łącznie z preliminowanymi nowymi wydatkami dochodzi do wysokości 650.000 koron. Magistrat proponuje pokrycie go przez podniesienie stopy podatkowej, a mianowicie przez podniesienie gro sza czynszowego, dodatku do podatku domowo-czynszowego i wreszcie o 10% dodatku do podatków zarobkowych, rentowych i od wyższych płac. Komisya po obszernej dyskusyi nad kwestyą pokrycia tym lub innym sposobem deficytu, powierzyła tę sprawę subkomitetowi.

Bezrobocie drukarskie w drukarniach lwowskich ustało onegdaj. Dzienniki lwowskie wychodzą regularnie.

Akcya zapomogowa państwa. W czasie pertraktacyj nad reformą wyborczą odbyła się we wtorek w gmachu sejmowym konferencya prezydyum Koła polskiego z namiestnikiem w sprawie akcyi zapomogowej dla dotkniętych klęskami elementarnemi. Namiestnik Korytowski przedstawił dotychczasowe wyniki akcyi zapomogowej w kraju i plany na przyszłość. Postanowiono odbyć jeszcze jedną konferencyę w celu ułożenia programu dalszych prac zapomogowych. We czwartek odbędzie się posiedzenie prezydyum Koła polskiego w sprawach politycznych.

Zjazd Rusinów chrześcijańsko-społecznych. Równocześnie ze zjazdem moskalofilskim obradował we Lwowie przez jeden dzień zjazd ruskiego związku chrześcijańsko-społecznego. Po przemówieniu rad. dw. Barwińskiego, or. Gordyński złożył sprawozdanie z działalności związku. W skład zarządu partyi wybrano: Al. Barwińskiego, rad. Z. Romanowicza, dra F. Szczepkowicza, dra Jana Gordyńskiego, prof. M. Bałakima, ks. J. Turkiewicza, dzr. J. Kokurudza, dra O. Makaruszkę, prof. W. Tysowskiego i M. Koca.

Rozprawa Bendasiuka i tow. oskarżonych o zdradę stanu, odbędzie się we Lwowie w marcu przed osobną do tej sprawy wylosowaną ławą przysięgłych. Rozprawie przewodniczyć będzie st. radca Lewicki, a odbije się ona głośnem echem nietylko poza granicami kraju, ale i poza granicami państwa. Zgłosili bowiem już teraz swoje przybycie na rozprawę korespondenci pism francuskich, belgijskich i rosyjskich (»Nowoje Wremje« i »Ruskaja Ziźń«).

Mianowania. Wydział krajowy mianował w oddziale konceptowym: praktykantów konceptowych I kl. Tadeusza Narzymskiego i Romana Kulczyckiego koncepistami w X randze, praktykantów konceptowych II kl. Henryka Hasa, Jana Wilka, dr. Piotra Świsterskiego, dr. Włodzimierza Rywiuka i Stanisława Malskiego praktykantami I kl. W krajowem biurze kolejowem: oficyała rachunkowego Michała Mazarakiego adjunktem rachunkowym w IX randze, zaś praktykanta rachunkowego Wojciecha Traczewskiego asystentem rachunkowym w XI randze.

Z KRAJU.

Nowy Sącz, 2 lutego. (Echa karnawałowe). Ruch karnawałowy zagarnął i nasze spokojne miasto w wir zabaw tanecznych, urządzanych pod znakiem celów humanitarnych. Grono pań tutejszych, chętnych zawsze do niesienia pomocy potrzebującym, rozpoczęło ten korowód zabawą taneczną, połączoną z loteryą fantową, a poważny z tejże dochód wręczono Towarzystwu Wincentego a Paulo. Obecnie inny komitet pań pod przewodnictwem pani Barbackiej i Paczoskiej, krząta się około urządzenia zabawy, z której dochód przeznaczono na organizacyę młodzieży rękodzielniczej.

Punktem kulminacyjnym karnawału niewątpliwie była zabawa, urządzona staraniem tutejszego korpusu oficerskiego, która zgromadziła całą miejscowa i z okolicy przybyłą inteligencyę, która zapragnęła dać wyraz harmonii, w jakiej żyje tutejszy ogół z wojskowością. Tłumnie napływających gości witali państwo pułkownikostwo Łukanowicze, w czem pomagali im pp. Krohnowie i Straśscy, oraz niestrudzony, a pamiętający o wszystkiem i o wszystkich kapitan Krenn.

Zabawę, która z równą werwą przeciągnęła się do rana, poprzedziło przedstawienie amatorskie. Odegrano wesołą farsę sceniczną, w której p. inżynierowa Wadrzykowa, swą pełną temperamentu i swobody, tak rzadko u dyletantek spotykaną grą, pobudzała widzów do szczerego śmiechu. Miłą niespodzianką była pełna humoru, a ad hoc napisana operetka, osnuta zręcznie na sądeckich stosunkach. Operetka, której libretto napisał a muzyczkę skomponował porucznik Lorain, obudziła niepohamowaną wesołość. *Kaha.*

Kołomyja 2 lutego. (Sprawy nauczycielskie.) W dniu 31 stycznia odbyło się w Kołomyi zebranie nauczycielstwa powiatu kołomyjskiego, na którem po ożywionej dyskusyi uchwalono szereg rezolucyi, obejmujących najważniejsze postulaty nauczycielstwa ludowego. Streszczają się one w żądaniu przyznania nauczycielstwu poborów 4 najniższych rang urzędniczych i wyraźnej pragmatyki służbowej, obowiązującej od 1 stycznia b. r., oraz dodatku drożyźnianego za rok 1913, większego, niż w roku poprzednim. O poparcie tych postulatów zgromadzenie zwraca się do posłów powiatu kołomyjskiego.

Z zaboru pruskiego.

Akt oskarżenia przeciwko hr. Mielżyńskiemu. Przeciwko hr. Maciejowi Mielżyńskiemu, który znajduje się jeszcze ciągle we więzieniu sądowem w Grodzisku, wniosła teraz prokuratorya akt oskarżenia, i to o zabójstwo w dwu wypadkach. Oskarżenie oparte jest na podstawie, że hrabia popełnił czyn swój w stanie najwyższego wzburzenia bez rozmysłu. Rozprawy odbędą się prawdopodobnie jeszcze w kadencyi sądów przysięgłych, która rozpoczyna się w tym miesiącu. Czy rozprawy toczyć się będą w Międzyrzeczu, gdzie jest siedziba odnośnego sądu ziemiańskiego, czy w Grodzisku, nie jest jeszcze postanowione.

»Nationalztg.« donosi, że prokuratorya w swym akcie oskarżenia opiera się na przypuszczeniu, że hr. Mielżyński działał pod wpływem wielkiego wzburzenia wskutek zazdrości, lecz na podstawie zbadania jego stanu umysłowego musi go czynić odpowiedzialnym za jego czyny. Na proces zawezwie się bardzo wielką liczbę służby z Dakow Mokrych. Prokuratoryi chodzi głównie o stwierdzenie, czy hr. Mielżyński o stosunku swej żony do Miączyńskiego wiedział już przed swym czynem, czy też dowiedział się o nim dopiero w dzień zabicia żony i Miączyńskiego.

Znowu wydalenie gimnazyasty polskiego. Z gimnazyum w Wągrowcu w Księstwie Poznańskiem wydalono kwintanera Józefa Knacha za to, że obelżywie wyraził się o kolegach niemieckich. »Niewątpliwie — pisze« »Kur. Poz.« — zganić należy narażanie się młodzieży szkolnej, przez niewłaściwe zachowanie się, ale z drugiej strony należy wyrazić zdziwienie, że chłopca w tak młodym wieku spotyka za przewinienie tak surowa, bo najsurowsza kara. Przecież jeżeli niejednemu nauczycielowi-Niemcowi zdarza się, że obraża uczucia uczniów-Polaków, to chyba obrażenie uczuć uczniów-Niemców przez chłopca dziesięcioletniego nie było zbrodnią, wymagającą kary wydalenia. Takie kary szerzą coraz większe rozgoryczenie.

X. **Poranek instytutu muzycznego,** w niedzielę 1 b.m. przyniósł w programie cykl utworów dwóch najwybitniejszych przedstawicieli pieśni niemieckiej Ryszarda Straussa i Hugona Wolffa. Interpretatorem tych pieśni był znany w szerokich kołach muzykalnego Krakowa śpiewak amator dr. A. Jendl. Przy dyskretnym. zawsze rytmicznym akompaniamencie fortepianowym p. Umlaufowej, ujawnił się w wykonaniu tych pieśni cały czar jej liryzmu i szczerego natchnienia. Inteligencya w śpiewie, wzorowe frazowanie przy świetnym. pełnym czystego metalu, materyale głosowym wykonawcy, zyskały p. Jendlowi gorące oklaski audytoryum.

Drugą część programu wypełniła sonata R. Straussa, utwór niezmiernie ciekawy ze względu na wybitnie występujący tu pierwiastek pojęć nowoczesnych. Zasiadł do niej ceniony wiolonczelista Dr. Radecki. członek stałego kwartetu instytutowego, którego gra zyskała już dawno zasłużone uznanie i popularność. wykonawcy towarzyszyła przy fortepianie p. Radecka, w której poznaliśmy pianistkę o dużym zasobie rutyny i szczerze muzykalną.

Sympatyczna sala teatrzyku „Uciecha" zapełniona była jak zwykle, doszczętnie.

Dział ekonomiczny.

* **Fuzya fabryk maszyn.** Z Sanoka donoszą nam: Pierwsze galic. Towarzystwo akc. budowy wagonów i maszyn w Sanoku odbyło dnia 26. stycznia b.r. ostatnie walne zgromadzenie przed obecnie już w życie wchodzącą fuzyą z fabryką maszyn L. Zieleniewskiego w Krakowie i fabryką maszyn ks. Andrzeja Lubomirskiego we Lwowie. W ten sposób sfuzyonowane Towarzystwo istnieć odtąd będzie pod wspólną firmą: „C.k.uprz.: Fabryki maszyn i wagonów L. Zieleniewski. Tow. akc. w Krakowie. we Lwowie i w Sanoku." Centralną siedzibą Towarzystwa będzie Kraków. zastępstwo Towarzystwa we Lwowie umieszczone jest przy ul. Fredry l. 7. warsztaty zaś pracują dalej w Krakowie, w Sanoku i we Lwowie, na wspólny rachunek Towarzystwa.

Ostatni bilans Towarzystwa sanockiego wykazuje zysku 127.505 k 48 h. z którego wydzielono 5½ % dywidendy płatnej od 3. lutego b.r. w kasach Banku krajowego we Lwowie i w Krakowie.

* **Podatek od automobilów i od totalizatora w Austryi.** które jak wiadomo, tworzyły część składową planu finansowego. nie otrzymały dotąd sankcyi, ponieważ obie te ustawy zostały przez Izbę panów zmienione. Jak słychać. rząd ma zamiar zaniechać podatku od totalizatora. przeciw któremu wystąpili interesowani na wyścigach, natomiast podatek od automobilów ma być w myśl poprawek uchwalonych przez Izbę panów, zmieniony przez Izbę posłów.

* **Dostawę** normalnotorowej lokomotywy o sile 250 HP poruczyła kopalnia węgla Comp. Galicienne de mines w Libiążu firmie **Juliusz Weiss we Lwowie,** Potockiego 26. Tel. 627. jako reprezentacyi firmy: Roessemann i Kuehnemann. 1154

Kursa giełdowe.

Wiedeń, d. 5-go lutego. (Giełda południowa). Marki 117·22. Renta majowa 85·20. Renta koronowa węgierska 84·75. Akcye austr. zakł. kred. 648·50. Akcye węg. zakł. kred. 854·—. Akcye Angiobanku 349·25. Akcye Unionbanku 618·—. Akcye Bankvereinu 538·—. Akcye Landerbanku 535·—. Akcye kolei państwowych 723·25. Lombardy 104·25. Akcye fabryki broni 938·50. Akcye tytoniowe 432·—. Alpiny 818·—. Rima-Muranyi 660·25 Akcye praskiego Tow. żelaznego 25·25. Losy tureckie 229.50 Ruble 255·25. Skoda 766·50. 4½ proc. Listy. zastawne Banku galic. dla handlu i przemysłu —·— Usposobienie: silne.

Berlin, d. 5 lutego. (Giełda poranna). Akcye kredyt 208·30 Tow. dyskontowe 195·50. Bochum 0·—. Fenix. 0·—. — Usposobienie silne.

Wiadomości literackie.

Nowe książki:

Leon Książę Sapieha: Wspomnienia z lat 1803—1863. Z przedmową Stanisława Tarnowskiego wydał Bronisław Pawłowski. Z 6 portretami.

Składki, złożone w Administracyi „Nowej Reformy",

Na dar grunwaldzki złożył W. Nowicki 2 K.

Dla Orłowej 2 K., dla **A. Paikajowej** 2 K. i dla J. A. 2 K. złożył N. N. z Trzebini

Na Macierz śląską złożyli członkowie Tow. kasynowego w Krościenku n. D. 32 K. z okazyi pożegnania sędziego Ledóchowskiego.

Dla Tow. Szkoły ludowej złożono: N. N. 20 K.

Dla Kaszunów złożyła p. D. 2 K.

Dla W. P. złożono: N. N. 1 K.

Dla zakładu F. Żurowskiej złożyli Włodzimierowie Hendrichowie 10 K., zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Olgi Habichtowej.

Na zakład w Pawlikowicach złożyli Zygmuntowie Dembowscy 10 K., zamiast wieńca na trumnę ś. p. Olgi Habichtowej.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.

✝

KAZIMIERZ JASTRZĘBIEC LGOCKI

właściciel dóbr i urzędnik Rady powiatowej

przeżywszy lat 28, po krótkich a ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 3 lutego w Nowym Targu.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Ludźmierskiej w Nowym Targu odbędzie się dnia 5 lutego 1914 o godz. 4 popoł. na dworzec kolejowy, w celu przewiezienia zwłok do grobu rodzinnego w Tymowej.

Pogrzeb odbędzie się w Tymowej, w sobotę 7 lutego przed południem.

Osobnych zaproszeń nie rozsyła się.

Komunikat centralnej dyrekcyi limanowskiej rafineryi nafty we Wiedniu w sprawie korespondencyi z Limanowej umieszczonej w „Głosie Narodu" z dnia 18 grudnia 1913 p.t. „Walka o kościół."

Jeżeli dobrze rozumiemy myśl autora tego artykułu, to brak nam „savoir vivre" dlatego, że nie płacimy żądanych od nas sum, których pobranie byłoby zapewne według niego objawem „savoir vivre". Należy jednak zauważyć, że wyrażenie „savoir vivre" posiada w języku francuskim zupełnie inne znaczenie, niż to, które mu korespondent przypisuje i że przymiot ten da się doskonale pogodzić z obroną własnych interesów.

Sprawozdanie korespondenta z rozprawy konkurencyjnej z dnia 5. maja 1913 jest wprost fantastyczne Dyrektor rafineryi p. Poupard nie w tym celu został przez spółkę wydelegowany, aby wziąć udział w przyjęciu u księdza kanonika, lecz po to, aby zaprotestować wyraźnie przeciw sposobowi, w jaki tenże wybudował kościół za przypuszczalną sumę około 500.000 koron bez najmniejszego upoważnienia osób, do których kieszeni obecnie apeluje.

Także i rekurs do władz nie miał na celu szykanowania księdza kanonika, lecz miał wyrazić protest, przeciwko postępowaniu nieprawidłowemu i niesłusznemu opodatkowaniu.

Kwestya budowy kościoła w Limanowej byłaby dla Spółki zresztą obojętna, gdyby w następstwie nieracyonalnego postępowania nie żądano od niej obecnie zapłacenia 70.000 koron, która to kwota przewyższa 8-krotnie sumę podatków opłacanych w gminie.

Wobec takiego samowolnego i antyekonomicznego nakładania ciężarów na przemysł, sądzimy, że Spółka nasza ma nietylko prawo, ale i obowiązek protestowania. Niechaj ogół się dowie, że budowa kościoła w Limanowej zniewoliła parafian do ostatecznych ofiar, do pozbycia się czy to krowy, czy konia, aby złożyć pieniądze na wydatki, co do których nie zasięgano zdania stron interesowanych, a które są wprost marnotrawstwem w kraju, gdzie brakuje dróg, szkół i wielu innych rzeczy.

Zresztą ciekawy to zaiste sposób święcenia jubileuszu pracy kapłańskiej przez tego rodzaju obciążanie parafian. Może wieśniacy nie mieli sposobności, ni środków, aby protestować, my jednak będziemy bronić naszych interesów aż do ostatnich instancyi.

Nie wdając się w szczegóły mylnych zresztą w każdym punkcie twierdzeń artykułu w „Głosie Narodu", chcemy tylko zaznaczyć, że dyrekcya fabryki nie jest w rękach niemieckich i że na 5 kierowników ruchu trzech jest z Galicyi, czwarty jest poddanym austryackim, a jeden tylko jest Francuzem. To zdaje się nie przekracza miary dozwolonej dla przedsiębiorstwa, którego kapitał jest wyłącznie francuski.

Uważamy wreszcie poniżej naszej godności zajmować się kwestyą, czy chcieliśmy kupić za 20 koron sumienie wójta, czy też radnego.

Nie było bynajmniej naszym zamiarem odzywać się publicznie w tej sprawie, lecz ataki przeciwko nam zmuszają nas do obrony i słusznej walki.

1166

Z powodu przeprowadzenia

tanio do sprzedania urządzenie z trzech pokoi, mianowicie: salon nahoniowy, jadalnia dębowa i sypialnia. Długa 34. II p., na prawo od 1—4. 1112 1 2

Lekcyj języka niemieckiego

metodą Ansona, udziela tanio R. d. G., ulica Gołębia 16, II p., front. 1171 1 10

Jabłka

„pówki, najlepszej jakości wysyła w 5 kg koszykach po 3 K, opłatnie za zaliczką Hen yk Moskovits, Maramarossziget, Węgry. 1070

Pisarza

przyjmę. Szybkie, bezbłędne, wyraźne pismo konieczne. Curiculum vitae, odpisy świadectw i podanie wymagań pod „Each 28 Kraków I. 1084

Ul. Pańska 5.

Ochrona kobiet. Biuro pośrednictwa pracy. Poleca bony i nauczyciel i. 1067

Pożyczkę hipoteczną

6 do 8 tysięcy koron na I hipotekę, poszukuje na realność w Bochni wartości 26 tys. koron. Zgłoszenia przyjmuje do 15 II Jan Hawiger, arch. budowniczy w Wadowicach. 1060 1 3

Kto chce kupić

kamienicę

z małym kapitałem, niech się zgłosi po informacye do właścicielki domu ul. Łatowa l. 15 dzielnica: Warszawskie. 1034 1 3

W Wojniczu

sprzedam bez pośrednictwa dom murow. part. w rynku. Zgłoszenia F. B poste rest. Boleń. 1167 1 2

Pożyczki

bez kosztów wstępnych, dla urzędników państ., wyższych oficerów, urzędników wojskowych i innych urzędników za uekretem (z płacą najmniejszą 2220 koron), dla pensyonistów (z płacą), z niższą płacą 1350 K. Zgłoszenia pod „Swoboda“, poste re tante Kraków. Mar a zwrotna żądana. 1170 1 2

Do wynajęcia

2 pok. kuchnia, przedpokój na II p. z nowoczesnem urządzeniem, także sklep ze stancyą niedrogo, przy ul. Lelewela 5. Półwsie (przystanek tramwaju). Wiadomość u stróża.

Magazyniér

były wachmistrz żandarmeryi, szuka odpowiedniej posady od 1-go marca. Zgłoszenia pod „Magazynier“ Kraków. Kontumacya Łach 130. 1173 1 3

Ul. Pańska 5.

Sekcya Ochrony Kobiet przyjmuje na mieszkanie panie na krótszy i dłuższy czas **po niskiej cenie.** 1065

Akademik

umieściłby się na mieszkanie przy spokojnej rodzinie wraz z utrzymaniem, za skromnem wynagrodzeniem. „Akademik“ poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inser. 916 5 5

Okazya

zakupna

dywanów perskich i smyrneńskich

w wielkim wyborze, w dogodnych warunkach, u firmy

Blühbaum

ul. Dietla 81

obecnie bawi tu krótki czas naprawiacz dywanów. — — Tel. 2083. 385 9 0

Kroju i szycia

sukien damskich wyuczam najdokładniej i najtaniej nawet Panie, zupełnie z szyciem nie obeznane. Kurs obejmuje: rysowanie, modelowanie i teoryę, następnie naukę szycia. „Józefina“ ul. Długa l. 17, I. p. oficyna. Wykonuję również wszelkie formy. 972 1 3

Łódź motorowa

zupełnie nieużywana, o podwójnej śrubie służąca do holowania i do przewozu osób, z zanurzeniem 35—38 cm., z kompletnem wyposażeniem, jednak bez motorów, które jednak na żądanie mogą być osadzone w dowolnej sile, bardzo tanio do nabycia. Bliższych wiadomości udzieli Auto-techniczny dom handlowy „Star“, Kraków, Wiślna 4. 1086 1 3

Na nadchodzącą wiosnę

polecam do siewu 931 2 10

Najlepsze nasiona

gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe,

z gwarancyą czystości i siły kiełkowania

DRZEWKA OWOCOWE I OZDOBNE,

Krzewy, róże pienne i krzaczaste, oraz wszelkie **artykuły** wchodzące w zakres **ogrodnictwa i rolnictwa. Towar doborowy. Ceny nizkie.**

Cennik i specyalne oferty wysyłam opłatnie

E. Freege Kraków.

Zakład fryzyerski

urządzony z nowoczesnym komfortem

salonem dla Panów, osobnym gabinetem dla Pań, oraz wielki wybór perfumeryi, najnowszych szpilek i grzebieni dla Pań poleca

STANISŁAW NIEMIROWSKI

Karmelicka 21. 261 2 0

Maszyny i Wagi.

Donosimy, że pracownia ślusarska przyjmuje wszelkie maszyny rolnicze i parowe oraz wagi wszelkich konstrukcyi, to jest apteczne Drogueryj, sklepowe i pomostowe, również ciężarki do reperacyi i cechowania oraz narzędzia ceramiczne, instalacye wodociągowe, kuchnie żelazne. Ceny nadkonkurencyjne. Kraków, Grodzka l. 32. Wszelkie zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą. 679 3 5

Z poważaniem **F. Smoliński i B. Gałecki.**

ZMIANA LOKALU! TELEFON 366.

Handel delikatesów, restauracya i pokoje do śniadań

pod firmą 767 3 3

KAROL WOŁKOWSKI

przeniesione zostały od 15 Stycznia b. r. do nowego, z komfortem urządzonego lokalu

Kraków, Rynek główny l. 15 (róg Grodzkiej).

Poleca na karnawał wspaniale urządzony lokal na I. p. składający się z sali dużej, małej i garderoby, na bale wesela, ranty, pikniki i zebrania towarzyskie. — Urządza całe zastawy od najtańszych do najwykwintniejszych tak we własnych lokalach, jak i w domach prywatnych.

L. 201 14. 930 2 3

Ogłoszenie konkursu.

Zwierzchność miasta Nowego Targu rozpisuje konkurs na posadę montera przy elektrowni miejskiej w Nowym Targu z płacą roczną 1.800 koron (miesięcznie 150 koron).

Kandydat winien posiadać dokładną znajomość montażu, sieci powietrznej i podziemnej, instalacyi światła i siły, obsługi i naprawy dynamo maszyn i motorów elektrycznych prądu stałego i zmiennego, dalej tuwykazać się świadectwami pierwszorzędnymi.

O ile okaże się, że kandydat jest odpowiednio uzdolnionym, po upływie pewnego czasu może on być przyjęty za kontraktem.

Podania wraz z świadectwami należy wnosić do Zwierzchności miasta w Nowym Targu najdalej **do dnia 4-go lutego 1914.**

Burmistrz:
Bajski.

Nauka języków

METODA BERLITZA

obecnie: **Jagiellońska 5.**
Nr telefonu 2283.

346 13 0

20 koron dziennie

każdy może zarobić wszędzie, gdzie jest światło elektryczne. Potrzebny kapitał 50—80 K. Adresować: **Skład żarówek Kraków, Zwierzyniecka 11, II p.** 1148 1 2

Szczeniaki

bernardów i mł. suczki foxterierów sprzeda hodowla Barry & Diana Hradec Królowej, Czechy. 1093 1 3

Handel korzenny

i win, istniejący od 40 lat w Krakowie w śródmieściu, z wielkim obrotem, jest z powodu stosunków familijnych do odstąpienia. Zgłoszenia listowne reflektantów z odpowiednim kapitałem przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **„Handel 1083“.** 1093 1 3

Poszukuje posady

z praktyką lasową i biurową za miernem wynagrodzeniem. — **E. K. poste rest. Kraków 6.** 1147

Zarzutki

krótkie i długie, nowe, nabyte na licytacyi, tanio sprzedaje handel mebl, Kraków, Gołębia 10. 1144 1 3

Stół

dębowy, na 24 osoby, fortepian krótki, czarny i różne meble, obrazy olejne, maszyny do szycia i inne rzeczy wysprzedają się z powodu zwinięcia handlu. Kraków, Gołębia L. 10, sklep katolicki. 1143 1 5

Akwizytatora inseratów

wymownego przyjmie Administr. „Głosu Obrońców“, Kraków, Pańska 5. 1130 1 3

Seter Gordon suka

ułożona do polowania, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Batorego 17, u portyera. 1130 1 3

Potrzebny uczeń

do praktyki szklarskiej mechanicznej Gołębia 20, A. Rutkowski. 1135 1 2

Krawczyni

rutynowana, poszukuje szycia w domach prywatnych; wykonuje wszelkie roboty w zakres krawieczyzny wchodzące. F. Kurczabówna, ul. Krowoderska l. 39 parter. 1138

Bardzo korzystna sposobność.

Dom murowany 1-piętr. z oficyną parterową, brama wjazdową, dobrze zbudowany, składający się z 10 ubikacyi, podzielony obecnie na mniejsze mieszkania, z których na piętrze można urządzić jedno większe, z 4 pokoi, przedpokoja i kuchni, a na parterze oprócz mieszkań także sklep, jednem słowem, może z niego właściciel zrobić, co tylko zechce, jest zaraz tanio przy głównej ulicy w dzielnicy Krakowa, z powodu stosunków familijnych do sprzedania. Bliższych informacyi udzieli z grzeczności kupiec Deul, w Krakowie przy ul. Jagiellońskiej. Pośrednictwo niedopuszczalne. 965 2 3

Wyborowe mleko

w zaplombowanych kilkolitrowych bańkach z dostawą do domu w dzielnicy Piasek. Wiadomość: ul. Krowoderska 42 I. piętro, drzwi na prawo. 1137 1 3

Do pielęgnowania chorych

polecają się dobrze wyszkolone Siostry w miejscu jak i w okolicach. Podgórze, ulica Józefińska L. 29. Telefon 2090/VI. 1153 1 6

Willa

położona w Dz. XV. w Krakowie, murowana, piętrowa, wysoki parter, oficyny mieszkalne dla służby, wozownia i stajnia, ogród jarzynowy i owocowy oraz parcela budowlana, jest przystępnie do sprzedania. Wiadomości udzieli z grzeczności fryzyer ul. św. Jana 8. 1111 1 3

Do wynajęcia

przy ul. Szpitalnej l. 8 na I. piętrze: 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, światło elektryczne. Wiadomość w składzie mebli Szpitalna 6. 1125 1 5

Rutynowany urzędnik

władający językiem polskim i niemieckim, korespondent i koncepista, znający ustawy, książkowość i wszelką manipulacyę biurową, dobrze się prezentujący, szuka posady. Także na prowincyi, lub jako podróżujący. „Nr. 70966 okazicieł karty na broń“ poste restante Kraków. 1122 1 3

Panna

z dłuższą praktyką, pisząca biegle na maszynie, stenografią, buchalteryą, językiem niemieckim, poszukuje posady. Zgłoszenia: „Helios“ poste restante Kraków. 1127 1 6

Buchalter korespondent

z długoletnią praktyką u pierwszorzędnych firm, **poszukuje posady,** lub zajęcia biurowego na kilka godzin dziennie. Przystąpiłby też jako spólnik z kapitałem K 3000 do rentownego interesu. Zgłoszenia pod F. K. przyjmuje J. Hopcas A Salomonowa, Szczepańska 9. 1156 1 5

Do wynajęcia

zaraz lub od kwietnia

śliczna willa

luksusowo urządzona: 4 pokoje, kuchnia, łazienka, pokoik służącej, erkier, garderoba, różne schowki, pralnia i t. d., 2 duże werandy i spory ogródek owocowo kwiatowy. Dla mniejszej zamożniejszej rodziny niebywała okazya. Wyjazd na letnie mieszkanie zbyteczny. Czynsz 185 K miesięcznie. Oglądać można od 10½—4. Ul. Urzędnicza l. 24 (z ul. Czarnowiejskiej za parkiem krakowskim druga przecznica na prawo lub przez park krakowski furtką za teatrem ludowym, 5 minut od tramwaju). 1106 1 4

Do objęcia kilku Reprezentacyi

dla Galicyi, Śląska, Bukowiny i Królestwa Polskiego potrzebne siły energiczne. Oprócz 3000 koron pensyi wysokie superprowizye. Artykuł bezkonkurencyjny, wymagana gotówka 3 do 4 tysiące. Zgłoszenia listowne pod K. S. 1158 przyjmuje Administracya Nowej Reformy. 1158

Operator

kinem. egzaminowany, elektromonter znający się na motorach benzynowych, poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje admin. „N. Reformy“ pod „Operator“. 950 2 3

Administracya, ul. św. Anny l. 3, parter.

Do egzaminów

z mat. gimn. przygotowuję w krótkim czasie. Rezultaty pewne. Warunki przystępne. Zgłosz. pod „Certus X“ poste rest. Kraków za okaz. kwitu inser. 1014

Kto lubi

pikantne kąski! ten zamówi paczkę, zawierającą: 1 puszkę I jakości śledzi zawijanych, 1 puszkę I jak. śledzi Bismarka, 1 puszkę I jak. rosyjskich sardynek, 1 puszkę I jak. sardynek w oliwie, 1 dużą tubę masła sardelowego, 1 dużą tubę pasty Anchovy, wszystko tylko w najlepszej jakości, **w cenie 6·20 K opłatnie, do każdej stacyi za pobraniem wysyła RUDOLF KAMMEL, Podmokle (Bodenbach) Fach pocztowy 35.** 1020 1 4

Wózek na resorach, faeton, koń i wóz ciężarowy, tamo do sprzedania: Półwsie Zwierzyniec ul. Tadeusza Kościuszki Nr 109. czwarty dom za pocztą. 1072 1 3

Poznanianka

dyplom. naucz., udziela lekcyi franc. i niem. Zgłoszenia „A. Ch. Sobieskiego 5. II. na prawo. 1087 1 2

Poszukuję

akordanta albo wspólnika fachowca do cegielni parowej. Zgłoszenia pod Cegielnia p. Łętownia poste rest. 1037 2 2

Poszukiwany

inteligentny starszy pomocnik handlowy z działu delikatesów, obznajomiony z czynnościami z zakresu bufetu. Zgłoszenia pod **S. P. poste restante Kraków, Główna poczta.** 970 3 4

Poszukuje się

używanego pianina lub fortepianu. Zgłoszenia listowne w administracyi „N. Reformy“ pod **E. F. 200.** 1044 3 3

Do wynajęcia

w domach. Towarz. budowy tanich domów przy ul. Koletek l. 15. 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka na parterze. Wiadomość w Piekarni Związkowej ul. Koletek 19. 853 3 3

Poszukuję panienki

inteligentnej do dzieci lat 4 i 8, na popołudnia. Zgłoszenia ul. Wrzesińska 4. I piętro na prawo, między godz. 1 a 3. 1006 3 3

Szukam

wspólnika z małym kapitałem do powiększenia domu komisowo-handlowego. 135 poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu. 1040 2 2

Osoba inteligentna

lat 32, poszukuje zaraz posady do zarządu domu na plebanii lub u kawalera. Przyjmie chętnie posadę i w mieście. Zna się doskonale na kuchni, wogóle na wszystkiem, co wchodzi w zakres gospodarstwa kobiecego. **Łaskawe** zgłoszenia: **„A. L. 10“** poste restante Kraków, Podwale 3. 1107 2 2

Wojciech Olszowski
Kraków Mały Rynek

poleca

konserwy jarzynowe szpinak, fasolkę zieloną i szparagową, groszek, szparagi i kukurydzę w ziarkach.

Za jakość ręczy się.

655 11 0

Praktyczna znajomość języków dostępną dla każdego.

W obecnym sezonie rozpoczynamy co czwartek praktyczne kursy jęz. angielskiego, włoskiego, francuskiego i niemieckiego.

2-3 lekcyi tygodniowo Koron 4, 6, 9, 14 lub 21 miesięcznie.

KURSY ANSONA

Kraków, ul. Jagiellońska 9. Tel. 2233.

Metoda Ansona podaje materyał naukowy i rozwija konwersacyę zgodnie z właściwą uczniowi psychologią poznania, tak, że umysł ucznia podczas nauki nie wytęża się. Za te zalety metoda Ansona na Wszechświatowej Wystawie Hygieny w Dreźnie 1911 r. odznaczoną została dyplomem honorowym.

408 7 0

Obwieszczenie.

Prezes Rady nadzorczej Powszechnego Zakładu Kredytowego w Tarnowie zaprasza P. T. Członków na

XIX. Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia **28-go lutego 1914 roku** o godzinie 5-tej po południu w lokalu tegoż Zakładu przy ulicy Wałowej l. 4 z następującym

porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z obrotu interesów za rok 1913.
3) Bilans za rok 1913;
4) Udzielenie absolutoryum Dyrekcyi i Radzie Nadzorczej;
5) Rozdział czystego zysku;
6) Wybór 1 członka Dyrekcyi;
7) Wnioski członków.

Gdyby powyż zwołane Walne Zgromadzenie z powodu braku kompletu w czasie oznaczonym do skutku nie przyszło, zwołuje się w myśl § 37 statutu, ponowne Walne Zgromadzenie na dzień 28 lutego 1914 r. o godzinie 6-tej po południu z powyższym porządkiem dziennym.

Tarnów, dnia 2 lutego 1914.

Dr E. Rappaport
prezes Rady Nadzorczej.

1159

ZWIĄZKOWA FABRYKA PIECÓW KAFLOWYCH

dawniej Maurycy Baruch, **w Łagiewnikach**, poczta Podgórze poleca P. T. Odbiorcom własne solidne wyroby pieców kaflowych w najnowszych kolorach i deseniach różnej wielkości i kuchen w różnych rozmiarach oraz wszelkie wyroby wchodzące w zakres przemysłu kaflarskiego. Specyalność: piece cukiernicze i piernikarskie w różnych stylach. O łaskawe zlecenia uprasza

Zarząd.

Telef. Nr. 2480. 1123 1 5 **Telef. Nr. 2480.**

Wyższa Szkoła kroju i szycia Maciejowskiej Włodarczyk

absolwentki paryskiej Akademii Gouband, właścicielki pierwszorzędnej Szkoły w Warszawie, zatwierdzona reskryptem Rady Szkolnej krajowej 12 grudnia 1913 l. 3126/V. została otwartą. Kwalifikuje krajczynie do dużych magazynów, udziela lekcyi Paniom z towarzystwa. Programy na żądanie. Po ukończeniu nauki świadectwa. 1128 1 2

Kraków, ul. Studencka 6, parter.

L. 292 1108 1 2

Konkurs

na rakarza miejskiego w Zakopanem. — Płaca roczna 400 koron i wolne mieszkanie, tudzież osobne wynagrodzenie według umowy, która może być temuż przyznane, za czynności przy organizującem się przedsiębiorstwie usuwania nieczystości w Zakopanem.

Podania wnosić należy do 15 lutego b. r. do Zwierzchności gminnej w Zakopanem.

Objęcie posady z początkiem marca b. r. lub ewetualnie i nieco później, według umowy.

Zakopane, dnia 25 stycznia 1914.

Naczelnik gminy
Regiec.

Salony stylowe z witrinkami

oraz wielka ilość mebli i sukien balowych nadeszła do

Hali aukcyjnej — Pałac Spiski

Wyszczególnienie codziennie na tablicach przed halą.

1114 1 6

MAGAZYN NOWOŚCI i BIELIZNY DAMSKIEJ

pod firmą

KAROL JAROSZ

przedtem Zieler i Ska — przeniesiony obecnie na

ULICĘ FLORYAŃSKĄ 35 róg ulicy św. Marka. Telefon 2329

poleca po bajecznie niskich cenach:

Prześcieradła płócienne na łóżka bez szwu, wielk. 152×225 ctm.

Nr I.	3 sztuki kor. 10·50	6 sztuk kor. 20·50
Nr II.	3 sztuki kor. 12·—	6 sztuk kor. 23·50
Nr III.	3 sztuki kor. 13·50	6 sztuk kor. 26·50
Nr IV.	3 sztuki kor. 15·50	6 sztuk kor. 30·—
Nr V.	3 sztuki kor. 16·—	6 sztuk kor. 31·—

Ręczniki lniane białe, z pasowym, lub granat. szlakiem

Nr I.	pół tuz. kor. 6·—	1 tuz. kor. 11·50
Nr II.	pół tuz. kor. 7·—	1 tuz. kor. 13·50

Ścierki do naczynia po koron 3·40 i 4·20 za 1 tuzin.

Przesyłki pocztowe ponad kor. 50 franko. 903 3 0

Walne Zgromadzenie

spólników spółki pod firmą „Podkarpacka fabryka wyrobów masarskich“, spółka z ograniczoną poręką w Sanoku, odbędzie się **dnia 15 lutego 1914 r.** o godzinie 3-ciej popołudniu w biurze p. adwokata Dra Jana Walewskiego w Sanoku, z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi.
2. Podwyższenie kapitału zakładowego.
3. Zakupno realności pod fabrykę.
4. Przyjęcie nowych wspólników.
5. Powiększenie liczby członków Rady Nadzorczej.
6. Wnioski członków.

Po myśli ustępu XXIII. kontraktu spółki pełnomocnikiem może być tylko spólnik.

RADA NADZORCZA:

Zygmunt Kieszkowski sekretarz. 1155 **Dr. Sałaban** prezes.

Upraszam P. T. Abonentów sieci telefonicznej o wykreślenie dawnego numeru, a wpisanie mego nowego Nru 3288.

Ludwik Aksmann
Szewska 22, II-go piętro

914 3 3

Drukarnia Literacka w Krakowie, Jagiellońska 1

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: Michał Konopiński. Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni ...